

P.6

PORADNIK BIBLIOTEKARZA

SBP
STOWARZYSZENIE
BIBLIOTEKARZY
POLSKICH

Pismo dla bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych

5/2016

MONIKA SIMONJETZ: Biblioteka inspiracji

GRAŻYNA BILSKA: Biblioteka źródłem inspiracji

MAGDALENA ŚWIETLICKA: Promocja czytelnictwa w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Brzegu

8-15 maja – TYDZIEŃ BIBLIOTEK



INDEKS 369594

ISSN 0032-4752



Biblioteka

inspiruje



XIII OGÓLNOPOLSKI TYDZIEŃ BIBLIOTEK

8-15 MAJA 2016

Organizator



STOWARZYSZENIE
BIBLIOTEKARZY
POLSKICH

Partnerzy



IBUK
Instytut
Biblioteczny



Wydawnictwo
NASZA KSIĘGARNIA
www.naszaksięgarnia.pl



Media Rodzina

Zadanie dofinansowano ze
środków Ministra Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



Poradnik **BIBLIOTEKARZA** nr 5 (793), 2016

W NUMERZE:

<i>Strona redakcyjna</i>	2	Artykuły z rekomendacją redakcji (<i>J. Ch.</i>)
PROBLEMY • DOŚWIADCZENIA • OPINIE		
<i>Tydzień Bibliotek</i>		
Monika Simonjetz	4	Biblioteka inspiracji
Grażyna Bilską	11	Biblioteka źródłem inspiracji
Magdalena Świątlicka	15	Promocja czytelnictwa w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Brzegu. Jak to robimy?
	18	Stan czytelnictwa w Polsce – 2015 r. Raport Biblioteki Narodowej
RELACJE		
Elżbieta Tomczyńska	21	„Bibliografia – teoria, praktyka, dydaktyka” – konferencja w IINiSB UW
KSIĄŻKA		
<i>Leksykon czasopism bibliotekarskich</i>		
Marta Wiktoria Trojanowska	23	Wierzymy w siłę druku. Kilka słów o kwartalniku „Bibliotekarz Radomski”
Dorota Grabowska	24	Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać!
	26	To czyta młodzież: PAX (artykuł sponsorowany)
BIBLIOTEKA • ŚRODOWISKO		
Marzena Tyl	27	„Słowa wiele znaczą”. Walka z hejtem w gimnazjum
Hanna Kostrzewska	30	Młodzi bliżej sztuki
	32	PIERWSZE / NAJSTARSZE – <i>Rozmyślanie przemyskie</i> – najstarsza książka napisana po polsku
<i>Nowe obiekty biblioteczne</i>		
Bożena Starzyńska	33	Nowa biblioteka w Jedlińsku otwarta...
Jadwiga Kusior	34	„Tydzień z Internetem” w MBP w Dąbrowie Tarnowskiej
Beata Kubica	35	Nowe życie Filii Książnicy Beskidzkiej w Bielsku-Białej
FELIETONY		
<i>Ze Zwrotów</i>	37	Smutne teczki, zapomniane książki (<i>Emeryk</i>)
Z WARSZTATU METODYKA		
<i>Materiały metodyczne</i>		
Małgorzata Liszewska	38	Rok 2016 Rokiem Henryka Sienkiewicza. Scenariusz wystawy
<i>WW – wiadomości, wydarzenia</i>	20	

Na okładce „PB”: GBP w Jedlińsku w nowej odsłonie

ARTYKUŁY Z REKOMENDACJĄ REDAKCJI

Numer piąty „Poradnika Bibliotekarza”, tradycyjnie już, dedykowany jest problemom związanym z ideą Tygodnia Bibliotek, czytelnictwem i książką. Tym razem czytelnik znajdzie na łamach czasopisma dwa artykuły dotyczące interpretacji tegorocznego hasła imprez majowych: „Biblioteka inspiruje”, a także promocji czytelnictwa, wyników raportu czytelnictwa 2015 BN. Mam nadzieję, że zaproponowane przez redakcję „PB” teksty zainteresują odbiorców naszego pisma.

Warto przeczytać:

▲ Biblioteka inspiracji str. 4

Jaka jest współczesna biblioteka, jakie zadania realizuje, na czym polega jej kreatywność, jaka jest rola bibliotekarza? Odpowiedzi na te i na inne pytania udziela Monika Simonjetz w swoim szeroko zakrojonym treściowo tekście. „Biblioteka to nie tylko placówka realizująca działania na rzecz potrzeb współczesnych czytelników, ale świątynia wiedzy, nauki, informacji, stojąca na straży tradycji, pobudza do działania, wywiera wpływ na wybory czytelnicze, jest inspiracją dla wielu odbiorców, podsuwa pomysły na ciekawe spędzenie czasu, zaspokaja zapotrzebowania edukacyjne, kulturalne i społeczne”. Rozważania autorki przybliżają czytelnikom ideę biblioteki i pozwalają na licznych przykładach działalności placówek bibliotecznych regionu zielonogórskiego na zrozumienie jej inspirującej roli, zwłaszcza w zakresie czytelnictwa. Bowiem biblioteka pobudza do przyjaźni ze słowem i inspiruje...

▲ Biblioteka źródłem inspiracji str. 11

Artykuł Grażyny Bilskiej to kolejne spojrzenie na bibliotekę, tym razem w kontekście obustronnego wpływu inspiracji bibliotekarzy i czytelników. Biblioteki do realizacji swoich zadań wykorzystują pomysły oraz aktywność własną i mieszkańców danej społeczności. Rozwijają się i dostosowują do potrzeb czytelników, oferując nie tylko różnorodne zbiory, ale tworzą przyjazne, wielofunkcyjne miejsce, sprzyjające edukacji, rozrywce, czytelnictwu. Wzajemny proces inspiracji powinien stać się stałą tendencją w działalności każdej biblioteki.

▲ Promocja czytelnictwa w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Brzegu. Jak to robimy? str. 15

Tekst Magdaleny Świątlickiej stanowi egzemplifikację działań podejmowanych przez MBP w Brzegu, mających na celu popularyzację i promocję czytelnictwa wśród mieszkańców tego miasta. Czytelnicze inspiracje biblioteki skierowane są do różnych grup wiekowych. Autorka podaje przykłady akcji adresowanych do dzieci (m.in. „Karuzela bajek”, „Para buch... książka w ruch”) oraz dorosłych i potencjalnych czytelników (Narodowe Czytanie, „Czytać każdy może”, spotkania autorskie, „visual merchandising”, „Randka w ciemno z książką”). Wskazuje na różne możliwości promocji biblioteki w internecie.

▲ „Słowa wiele znaczą”. Walka z hejtem w gimnazjum str. 27

Hejt jest elementem mowy nienawiści. Rozpowszechnił się nie tylko w polityce, ale również w życiu codziennym. Przeciwko tej tendencji występują szkoły, a także biblioteki. Grupa bibliotekarek wędruje po Łodzi, promując wśród mieszkańców książki nt. zjawiska nienawiści. Problematyka artykułu Marzeny Tyl jest aktualna i potrzebna dla bibliotekarzy. Omówione działania można wykorzystać w bibliotecznych spotkaniach z młodzieżą.

Zapraszamy do bibliotek

- **MBP w Brzegu.** Str. 15,
- **GBP w Jedlińsku** – nowy obiekt zlokalizowany w centrum miasta, jasne, pastelowe wnętrza, przyjazne miejsce dla najmłodszych czytelników, dostęp dla czytelników niepełnosprawnych. Str. 33,
- **Książnica Beskidzka w Bielsku-Białej. Filia Bibliosfera na Złotych Łanach** – wzrost zainteresowania biblioteką dzięki nowemu, przestronnemu, atrakcyjnemu lokalowi, nowoczesnemu wyposażeniu, dostępowi do windy, ciekawym zajęciom. Str. 35.

Ponadto w numerze: stałe rubryki (Książki, które pomogą w pracy, Leksykon czasopism bibliotekarskich, felieton Emeryka) oraz teksty środowiskowe i metodyczne.

Jadwiga Chruścińska

**Redakcja „Poradnika Bibliotekarza”
z okazji Dnia Bibliotekarza składa Czytelnikom
życzenia satysfakcji z wykonywanego zawodu
oraz pomyślności w życiu osobistym.**

Poradnik BIBLIOTEKARZA

Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Ukazuje się od roku 1949

Rada Redakcyjna: Bogumiła Staniów (przewodnicząca), Andrzej Jagodziński, Piotr Jankowski, Bogdan Klukowski, Grażyna Lewandowicz-Nosal, Mirosława Majewska, Michał Rogoż, Renata Sowada, Michał Zajac.

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza” – e-mail: poradnikbibliotekarza@wp.pl; www.poradnikbibliotekarza.pl

Redaktor naczelna: Jadwiga CHRUŚCIŃSKA tel. 0505-078-945; e-mail: jchrucinska@gmail.com

Sekretarz redakcji: Dorota GRABOWSKA tel. 0600-505-662; e-mail: dgrabo@wp.pl

Redaktor techniczny i opracowanie graficzne: Elżbieta MATUSIAK tel. (22) 827-52-96

Projekt graficzny okładki: Katarzyna STANNY, tel. 0602391675, e-mail: zinamonik@wp.pl

Honoraria autorskie: Małgorzata HOŁODOWICZ tel. (22) 608-28-23; e-mail: finanse@sbp.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego i skracania tekstów

Autorzy zobowiązani są do przekazywania wraz z artykułem danych kontaktowych: adres, telefon, e-mail.

Współpracują z redakcją: Grażyna Bilka, Justyna Bździuch, Renata Ciesielska-Kruczek, Hanna Diduszko, Martyna Figiel, Tomasz Kasperczyk, Bogdan Klukowski, Jerzy Kondras, Dorota Skotnicka, Aleksander Trembowiecki, Ryszard Turkiewicz, Michał Zajac

Świat Książki Dziecięcej

Redaktor prowadzący: Ewa Gruda

Redakcja: Jadwiga Chruścińska, dr Dorota Grabowska, Elżbieta Matusiak



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

00-335 WARSZAWA, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel./fax (22) 827-52-96

Marta LACH – z-ca Dyrektora Biura ZG SBP ds. wydawnictw

tel. (22) 827-08-47, e-mail: m.lach@sbp.pl

Janusz NOWICKI – doradca ds. wydawniczych, e-mail: wydawnictwo@sbp.pl

Konto SBP: Credit Agricole Bank Polska S.A. 46 1940 1076 3122 4176 0000 0000

Skład i łamanie: Studio Kałamarnica Tomasz Odziemczyk. Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozerki, ul. Marsa 20, 05-825 Grodzisk Mazowiecki. Nakład 2700 egz. ISSN 0032-4752. Indeks 369594

TYDZIEŃ BIBLIOTEK

Biblioteka inspiracji

Pojęcie biblioteki, jej znaczenie i sposób oddziaływania na czytelników zmieniały się w ciągu wielowiekowej historii i wciąż ewoluują. W literaturze zawodowej ścierają się opinie o prężnym rozwoju bądź zacofaniu polskich bibliotek. Kiedy jednak współczesny gimnazjalista wraca z zajęć uniwersyteckich zachwycony możliwością wykorzystania tabletów i rzeczywistości rozszerzonej w edukacji, a w bibliotekach promuje się i posiłkuje tymi cudami techniki od ponad roku, wypada w kwestii rozwoju księżnic i ich nadążania za zmianami pozostać jednak optymistą. W październiku 2015 r. w Bibliotece Narodowej w Warszawie odbyło się II seminarium z cyklu „Biblioteka Nowa”, tematem którego były „Nowe koncepcje – nowe biblioteki. Praktyczne przykłady z czterech krajów europejskich”. Podczas spotkania szukano odpowiedzi na pytanie, jaka powinna być współczesna biblioteka i czy możliwa jest organizacja placówki, w której książka staje się jedynie impulsem do dalszego działania. Specjalistka ds. rozwoju bibliotek z Danii, Sidsel Bech-Petersen w swojej prezentacji zaznaczyła, że biblioteki to miejsca, gdzie ludzie mogą znaleźć inspiracje i nowe idee¹.

Inspiracja w dobrym stylu

W *Słowniku dobrego stylu* Mirosława Bańko INSPIRACJA znalazła się w najbliższym sąsiedztwie z „informacją”, „inicjatywą”, „instynktem”, „inteligencją”. Konotacje – nie da się ukryć – chwalebne i mające odniesienie zarówno w bibliotece jako instytucji, jak i wobec pracujących w niej bibliotekarzy. I są to słowa, które się lubią – czytamy w tytule wydaw-

nictwa². Andrzej Markowski odniósł się do etymologii: łac. *Inspiratio* „natchnienie” od *inspirare* „wdmuchnąć, natchnąć” i zakwalifikował INSPIRACJĘ do słów trudnych – wyrazów obcych używanych w prasie, radiu i telewizji. Oznacza ona: 1. Podsuwanie jakiegoś pomysłu, poddawanie myśli, 2. Coś co pobudza do twórczości, zapal (...) być bodźcem³. Inspiracja zaistniała też wśród stu tysięcy potrzebnych słów. Opracowanie pod redakcją Jerzego Bralczyka definiuje INSPIRACJĘ jako: 1. Natchnienie, zapal twórcy, 2. Wpływ wywierany na kogoś, sugestia; INSPIROWAĆ SIĘ: 1. Czerpać skądś natchnienie, 2. Inspirować jeden drugiego⁴. W słowniku antonimów inspiracja przeciwstawiona została oryginalności, inspirować – naśladowcy, bezokolicznik inspirować spolaryzowano z wyrazami: zniechęcać, inspi-



¹ http://www.institutksiazki.pl/upload/Files/pl_dania_01.pdf

² M. Bańko: *Słownik dobrego stylu czyli wyrazy, które się lubią*. Warszawa: PWN, 2006.

³ A. Markowski: *Tyle trudnych słów*. Warszawa: Wydaw. „Twój Styl”, 1995.

⁴ *100 tysięcy potrzebnych słów*. Red. J. Bralczyk. Warszawa: PWN SA, 2005.

rująco – hamująco, inspirujący – tradycyjny⁵. Ostatnie zestawienie pokazuje bibliotekę jako instytucję ambiwalentną stojącą na straży tradycji, ale pełną entuzjazmu dla odlotowych pomysłów; świątynię wiedzy, nauki i rzetelnej informacji, ale praktykującą cuda rodem z baśni, fantastyki i nieprzebranych zasobów ludzkiej wyobraźni.

Biblioteka pobudza do działania, wywiera wpływ na wybory czytelnicze, jest inspiracją dla reżyserów, pisarzy, architektów, adeptów przeróżnych aktywności twórczych; podsuwa pomysły na ciekawe spędzenie popołudnia, wieczoru, weekendu, ferii zimowych i wakacji. Czytelnicтво w tradycyjnym pojęciu i wyobrażeniu współgra z zaspokajaniem potrzeb edukacyjnych, kulturalnych i społecznych.

„Gdy wzrasta automatyzacja procesu wypożyczania, gdy wiele informacji można znaleźć samodzielnie, bibliotekarz dzieli się swoimi umiejętnościami, pomaga, inspiruje użytkowników, jest zawsze krok do przodu, posiadając takie umiejętności, które może przekazać”⁶. Angielskie *inspire* oprócz – inspirować, tłumaczone jest też jako – zmotywować. Biblioteki mają wielką moc. Inspirują, a dzięki długoletniej tradycji, bezcennym doświadczeniom, naukowym badaniom i rzetelnym analizom potrzeb – robią to mądrze i skutecznie. Strony internetowe i profile polskich księżniczek kuszą atrakcyjnymi zaproszeniami. Bibliotekarze, przygotowując bogatą ofertę kulturalno-edukacyjną, pomagają w wyborze miejsca i sposobu spędzenia wolnego czasu; motywują, by był to czas wykorzystany pożytecznie, a każde uczestnictwo przynosiło określone, niejednokrotnie długofalowe efekty.

„Swetry, szaliki, sukienki, czapki, broszki, dodatki do ubrań, wyposażenie wnętrz – czyli dziewiarstwo ręczne w rozkwicie. Must-have i trendy projektantów od kilku sezonów. Wczoraj zaczęliśmy wszak od ma-

łej robotki na drutach, ale rękodzieła będą ulepszone” – czytamy na profilu facebookowym jednej z zielonogórskich filii miejskich, w której zaledwie kilka dni wcześniej odbyły się warsztaty ph. „Masz prawo – masz głos” inspirujące młodzież do skutecznej aktywności społecznej. Zarówno pierwsze, jak i drugie zajęcia będą kontynuowane, a tymczasem kolejne zaproszenie: „Zagrajcie z nami!”, bo oto w bibliotece zagości projekt edukacyjno-ekologiczny „Zielone Gry”, przy czym nie milkną jeszcze echa wystawy „Wszystkie kolory Plastyki” prezentującej rysunek, malarstwo, rzeźbę i grafikę w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół Plastycznych (www.facebook.com/bibliotekanaptasiej).

„Jak powiedzieć „kocham cię” nie używając słów? Jak okazywać swoje uczucia i emocje? Tego właśnie nauczyliśmy się na ostatnich „Piątkowych czytankach”. Pomogła nam w tym książka *Nie trzeba słów* Armando Quintero – informuje mediateka Szklana Pułapka. Ta sama placówka organizuje zajęcia z cyklu „Matematyka na wesoło” przy wykorzystaniu innowacyjnej metody nauki tabliczki mnożenia oraz „Pojedynek na słowa” – warsztaty przygotowujące młodzież do debaty oxfordzkiej (www.szklanapulapka.zgora.pl). Na konwersacje językowe i turniej konsolowy FIFA16 zaprasza mediateka Góra Mediów. Pod szyldem TechKlub w WBP w Zielonej Górze rusza cykl spotkań dla wszystkich zainteresowanych nowymi technologiami. „Mediateka GM szuka talentów! Wychodząc naprzeciw waszym oczekiwaniom zamierzamy udostępnić wam całkowicie za darmo naszą przestrzeń w Cafe Language! Jeśli jesteście artystami szukającymi miejsca do wystaw, wernisaży, prezentacji artystycznych, to czekamy na Was! Wykorzystajcie naszą przestrzeń!” – śledzimy w kolejnym poście (www.facebook.com/GoraMediow/).

Bibliotekarki z Jasienia od trzech lat przygotowują Jasiński Festiwal Kobiet inspirując panie do czynnej obecności w kulturze oraz profilaktyki zdrowotnej. Biblioteka w Gozdniczy zainaugurowała cykliczne spotkania popularyzujące historię i tradycję lokalną ph.

⁵ A. Dąbrowka, E. Geller: *Słownik antonimów*. Warszawa: Wydaw. MCR Spółka cywilna, 1995.

⁶ E. Kalinowska: *Biblioteka ważniejsza niż aquapark*. „Znak” 2016, nr 730 (03), s. 89-95.

„Z kart historii Gozdnicy”. Biblioteka Publiczna w Zielonej Górze zaoferowała użytkownikom serię wyjść do teatru w ramach projektu „Starość nie zamyka w domu, przepustka do kultury”. We Wschowie poprzez realizację wydarzeń literackich, kulinarnych i plastycznych upowszechniano wiedzę o geografii, kulturze, ludności i gospodarce Tadżykistanu. Przy mediатеce Światowid działa Klub Filmowy będący źródłem inspiracji kinematograficznych. Klub Mam w Kargowej kipi pomysłami kulinarno-plastycznymi dla rodziców i maluszków. Klub Super Mama w Żaganiu motywuje kobiety do wspólnych inicjatyw wzmacniających poczucie wartości i pewności siebie. Gminna Biblioteka Publiczna w Szczańcu od kilku lat prowadzi akcję „Książki szczęśliwego dzieciństwa” obdarowując noworodki czytelniczą wyprawką. W Oddziale dla Dzieci zielonogórskiej WBP kontynuowano Rodziny Turniej Żywego Chińczyka – Literacki Żywy Chińczyk, prowadzono warsztaty krawieckie „Tańcowała igła z nitką”, a Letnia Czytelnia Norwida była ulubionym miejscem wakacyjnych harców małych zielonogórczan. BPMiG w Krośnie Odrzańskim przystąpiła do projektu Fundacji Zielone Gry: „Biblioteki i organizacje pozarządowe włączają młodych do gry o przyrodę”. Galeria „Kolebka” w Żarach gości młodych właścicieli zbiorów kolekcjonerskich, autorów prac plastycznych i literackich inspirując ich rówieśników do inicjatyw w tym zakresie. W marcu bieżącego roku w żarskiej bibliotece ogłoszona została XVI edycja konkursu Biennale Ekslibrisu Dzieci i Młodzieży, który od roku 1996 jest wydarzeniem międzynarodowym⁷. MBP w Nowej Soli zaprasza do Ogrodu Sztuk na koncerty muzyczne, spektakle teatralne, rozgrywki na plenerowej szachownicy. Galeria „Pod Tekstem” w gmachu nowosolskiej księżnicy kusi profesjonalnymi wernisażami w niebanalnej oprawie. Biblioteka w Bytomiu Odrzańskim inspirowała do tworzenia kocich opowieści i legend związanych z Legendarnym Kotem oraz Kotem Przewodnikiem, którego pomnik stoi na rynku miejskim. Inspiracji fonicznych do-

starcza biblioteczny klub muzyczny „Znikający kot”, a bodźcem w sferach manualnych są wystawy w galerii „Pod Regałem”. Innowacyjne rozwiązania z dziedziny karykatury, rysunku humorystycznego i komiksu w Bibliotece w Babimoście pokazywała uczennica technikum graficznego, prowadząc warsztaty plastyczne mangi. GBP w Brodach oraz MBP w Żaganiu i Żarach inspirowały młodzież do nauki kodowania w ramach projektu „Link do przyszłości. Zaprogramuj swoją karierę”. W Bieniowie i Grabiku najmodsi motywują się naukowo podczas Sympozjów Małego Czytelnika, a młodzież gimnazjalna – w czasie Debat Naukowych dla Gimnazjalistów. Dorosli mieszkańcy Złotnika realizują się w grupie teatralnej „Tak czy siak” przygotowując inscenizacje bajek i scenki kabaretowe. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Zielonej Górze oraz Lubuskie Stowarzyszenie Działań Kulturalnych Debiut ogłosiły XVIII Otwarty Międzynarodowy Konkurs na Rysunek Satyryczny⁸. Krośnieńskie Wieczory na Parkowej, Zielonogórski Salon Poezji, Czwartki Lubuskie, Czytelnia Dramatu i Herbatka przy Samowarze, Poetyckie Koncerty Życzeń w Żaganiu, żarskie Majowe Spotkania Literackie to tylko niektóre z cyklicznych wydarzeń inspirowanych do uczestnictwa i tworzenia kultury. Katalog bibliotecznych inspiracji na pewno nie jest zbiorem zamkniętym.

„Bibliotekarze nie postrzegają swojej pracy wyłącznie przez pryzmat czytelnicstwa. Wzbogacają ofertę biblioteki o działania z obszaru animacji społecznej. Organizują wydarzenia atrakcyjne nie tylko dla wielbicieli książek: wystawy, pokazy filmów, turnieje gier planszowych, zajęcia jogi czy warsztaty teatralne – po to, by mieszkańcy małych miejscowości mogli wspólnie i twórczo spędzać czas, rozwijać swoje pasje, nawzajem się inspirować”⁹.

⁸ http://www.wimbp.zgora.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=8161%3Axviii-otwarty-miedzynarodowy-konkurs-na-rysunek-satyryczny-zielonagora-2016-ph-sztuczna-inteligencja&catid=12%3Awydarzenia&Itemid=390

⁹ http://www.biblioteki.org/poradniki/Biblioteka_Wiecej_niz_myslisz_Podsumowanie_szesciu_lat_Programu_Rozwoju_Bibliotek.html

⁷ http://www.bibliotekarzlubuski.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=815:xvi-biennale-ekslibrisu-dzieci-i-modziezy-&catid=43:komunikaty&Itemid=62

Inspirować jeden drugiego

Biblioteki publiczne tworzą w Polsce imponującą sieć prężnie działających instytucji kultury. W zestawieniu zbiorczym o stanie działalności bibliotek w 2014 r., opracowanym w Pracowni Bibliotekoznawstwa Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej odnotowano 9812 placówek bibliotecznych, w tym 8094 to publiczne¹⁰. Funkcjonowanie w obrębie sieci umożliwia wymianę informacji, doświadczeń i bezcennych inspiracji. Biblioteki dzielą się wiedzą i mnożą pomysły zgodnie z hasłem platformy internetowej LABIB, śledzą aktualności serwisu www.biblioteki.org, zamieszczają zapowiedzi i relacje dotyczące ciekawych wydarzeń na łamach ogólnopolskiego portalu bibliotekarskiego www.sbp.pl lub stronach regionalnych czasopism branżowych (np. www.bibliotekarz.lubuski.pl). Czerpią ze źródła inspiracji serwisu bibliotecznego *Lustro Biblioteki*. Szukają twórczej weny i natchnienia śledząc blogi biblioteczne.

Współpraca pełna inwencji, stały kontakt i aktywność bibliotek wojewódzkich oraz sprawdzone kanały komunikacji przekładają się na sukcesy ogólnopolskich projektów: Dyskusyjne Kluby Książki, Program Rozwoju Bibliotek, Biblioteka+, Kultura+, „O finansach... w bibliotece”, „Spotkania z pasjami” oraz Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa. Globalne programy zmieniają oblicze polskich księżnic. Uruchamiają morze inspiracji i możliwości rozwoju zarówno pod względem infrastrukturalnym, jak i kadrowym.

90% lubuskich księżnic uczestniczyło w Programie Rozwoju Bibliotek. Początki były wprawdzie trudne, bo biblioteki obserwowały poczynania Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego z dużą nieufnością, ale siła inspiracji zadziałała tak skutecznie, że na kolejne nabory oczekiwano już z niecierpliwością. Ostatecznie PRB objął 3808 polskich bibliotek publicznych w 1256 gminach.

Biblioteka Publiczna im. Eugeniusza Paukszty w Kargowej oraz Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy we Wschowie w nowych siedzibach – zmodernizowane od podstaw, skomputeryzowane, nowoczesne, spełniające kryteria Certyfikatu Biblioteka+, do zmian bibliotekarzy inspirowują i władze samorządowe innych gmin. W skali kraju mapa inwestycji w ramach programu Biblioteka+ Infrastruktura bibliotek obejmuje obecnie 193 obiekty biblioteczne¹¹.

W 2007 r. w południowej części województwa lubuskiego odnotowano 151 spotkań w 22 Dyskusyjnych Klubach Książki skupiających 138 stałych członków. Inspiracja bezpośrednia, promocja „z ust do ust” i metoda „podaj dalej” błyskawicznie przyniosły rezultaty. W okresie 8 lat zarejestrowano wzrost liczby Klubów o ponad 400%. W 2015 r. zielonogórska Biblioteka Wojewódzka koordynowała działalność 93 Dyskusyjnych Klubów Książki. W 837 spotkaniach klubowych wzięło udział 6696 osób. 62 spotkania autorskie zgromadziły 2635 uczestników.

Od września do grudnia 2015 r., w ramach projektu Fundacji Orange „Akcja: e-motywacja” biblioteki w całej Polsce zapraszały seniorów na spotkania „przy kawie” i w inspirującej atmosferze. Transmitowane online rozmowy z ciekawymi ludźmi miały na celu aktywizację społeczną seniorów. Spotkaniom na temat: „Razem możemy więcej” – z Emilią Krakowską, „Małymi krokami do wielkich sukcesów” – z Krystyną Koftą, „Radości codzienności” – z Heleną Norowicz, „Ograniczyć ograniczenia” – z Ewą Rusek-Nowicką, „Nie nudzę się z sobą” – z Zofią Czerwińską, „Jak być liderem” – z Hanną Sienkiewicz towarzyszyła dyskusja moderowana przez bibliotekarza, wymiana doświadczeń uczestników oraz przystawki „kawa”. Była też możliwość zadania pytań gościom transmisji. W południowej części województwa lubuskiego w projekcie realizowanym w Gozdnicy, Babimoście, Brodach, Dąbiu, Krośnie Odrzańskim, Nowej

¹⁰ <http://www.bn.org.pl/download/document/1450-268977.pdf>

¹¹ <http://mapabib.ultra.pl/>

Soli, Sulechowie, Klenicy, Żaganiu wzięło udział ponad 170 osób. W latach 2013-2014 w podobnej formule odbywały się „Spotkania z pasjami”. Seniorzy zainspirowani receptą na życie i pogodą ducha przez Ewę Bem, Krystynę Jandę, Emilianą Kamińskiego, Katarzynę Grocholę postanowili nie opuszczać przyjaznych murów placówek bibliotecznych. Fundacja Orange donosi: „Efekty projektu przerosły nasze oczekiwania! Przy bibliotekach zaczęto organizować potańcówki, wystawy fotograficzne... a niektóre seniorskie grupy zaczęły po prostu śpiewać”¹².

Obecnie trwa IV edycja projektu „O finansach... w bibliotece”. Dwie pierwsze odsłony były realizowane w latach 2012-2013 w województwach: dolnośląskim, lubelskim, małopolskim, podkarpackim, pomorskim, warmińsko-mazurskim i wielkopolskim. Trzecia edycja objęła już 113 bibliotek z 15 województw. Dotychczas w 274 placówkach przeszkolono ponad 6400 osób. Kursy prowadzone głównie przez bibliotekarzy zainspirowały niejednego seniora do korzystania z bankowości elektronicznej, w wielu domach zagościły na stałe laptopy i internet.

Wartością nie do przecenienia w zakresie nie tylko podnoszenia kwalifikacji, ale również inspiracji, dobrych praktyk i wzajemnej motywacji są szkolenia. Każdego roku dzięki programom dotyczącym oraz bibliotekom nadrzędnym obejmują one większość kadry bibliotekarskiej. Konwersatoria, seminaria, konferencje, warsztaty, wyjazdy studyjne stanowią niejednokrotnie bezpośrednią inspirację inicjatyw infrastrukturalnych, społecznych i kulturalno-edukacyjnych podejmowanych przez bibliotekarzy.

Realizacja dużych, ogólnopolskich przedsięwzięć wymaga wysiłku, zaangażowania, dodatkowego nakładu pracy, ale (z perspektywy czasu) bibliotekarze jednogłośnie potwierdzają, że warto. Zwieńczone sukcesem inicjatywy jednej biblioteki motywują i są bodźcem dla setek kolejnych. Wśród polskich

księżnic rozlewa się fala pozytywnej energii, dlatego tętnią życiem i są tak ważne w środowisku każdej gminy. Udział w tych i wielu innych projektach będzie procentował przez następne dekady tworząc na bazie cennych doświadczeń nowe inspiracje i kolejne szanse, bo bibliotekarze to w przeważającej większości ludzie nietuzinkowi, pasjonaci, liderzy lokalnych społeczności. Zapaleńcy otwarci na nowe pomysły i chłonni wiedzy. Pobudzają do twórczości, zachęcają do działania i garściami czerpią z pomysłów i sugestii innych. Początkowo może i bywają powątpiewający, zdystansowani, ale raz zasiane ziarno pielęgnyją umiejętnie, z zapałem i charakterystyczną dla bibliotekarzy odpowiedzialnością. Dzięki temu współpraca z placówkami bibliotecznymi przynosi zadowalające efekty. Jacek Królikowski z FRSI podsumowując PRB, stwierdził: „Dawno już nie pracowałem z grupą zawodową, która byłaby tak świadoma konieczności zmian i tak w nie zaangażowana. I której tak bardzo życzę powodzenia”¹³.

Pomysł na aranżację mieszkalnego wnętrza

Z „Podstawowych badań czytelnictwa za rok 2015” opublikowanych przez Bibliotekę Narodową wynika, że księgozbiory domowe są dosyć istotnym źródłem lekturowym Polaków. Fakt ten potwierdziło 30% spośród reprezentatywnej próby około 3 tys. badanych w wieku przynajmniej 15 lat¹⁴. Stworzyć bibliotekę w swoim domu! Marzenie chyba każdego bibliofila. Ilu z nas próbowało w dzieciństwie katalogować swoje książki na wzór biblioteki? Zainspirowani procesem wypożyczeń udostępnialiśmy najciekawsze lektury lalkom i misiom. Biblioteki inspirują, a z pomocą przychodzą tematyczne portale, które polecają przeróżne aranżacje dla domowych księgozbiorów: biblioteki jasne i przestronne, przeszklone i na antresoli, dwupoziomowe albo ukryte pod schodami, we wnętrzu

¹² https://biblioteki.fundacja.orange.pl/biblioteka/e_motywacja/

¹³ http://www.biblioteki.org/poradniki/Biblioteka_Wiecej_niz_mylisz_Podsumowanie_szesciu_lat_Programu_Rozwoju_Bibliotek.html

¹⁴ <http://www.bn.org.pl/download/document/1457-976203.pdf>

wysuwanych stylowych regałów lub w aneksie z kątem do pracy, gabinetu z kominkiem lub umocowane na prowadnicach półki przy oknie z widokiem¹⁵. Domowe biblioteki tworzą styl i atmosferę wnętrza, dopełniają mieszkanie jako całość. Można gromadzić tytuły ulubionych twórców, zasoby popularnonaukowe niezbędne w ustawicznym kształceniu, wydawnictwa albumowe, wybrane serie lub też białe kruki. W większości domowych bibliotek nie zabraknie zbiorów specjalnych: płyt muzycznych, audiobooków, filmów, gier. Prawdziwi pasjonaci mogliby konkurować z niejednym punktem bibliotecznym, czy małą placówką filialną. Dla tych ostatnich z pomocą przychodzą programy umożliwiające skatalogowanie zbiorów. Ale bywa też tak, iż posiadając bogate zasoby, każdą wizytę w domowej bibliotece traktuje się jak przygodę. Pisał o tym Umberto Eco: „... funkcją biblioteki w moim domu (...) jest odkrywanie książek, których istnienia się nie podejrzewało, a które, jak się okazuje, są dla nas niezwykle ważne (...) nie ma nic bardziej pouczającego i pasjonującego niż szperanie po półkach (...) i znalezienie obok szukanej książki innej, której się nie szukało, ale która okazuje się fundamentalna”¹⁶.

Czytelnicy, którzy mają chęć i możliwość stworzenia we własnym domu osobistej biblioteki mogą w ramach inspiracji, oprócz wizyty w lokalnej księżnicy, odbyć wirtualny spacer z autorem *Imienia Róży*¹⁷. Osoby nie posiadające takiego luksusu ze względu na mieszkalny metraż, a także braku wizji w tym kierunku mogą spróbować zagospodarować chociażby czytelniczy kącik. Wszystkich zaś stęsknionych albo nie znających uczucia świętej czytelniczej rozkoszy, warto zaprosić do bibliotek. Książkę czy płytę można kupić, pobrać z internetu, pożyczyć od znajomych.

¹⁵ Domowa biblioteka była tematem październikowego numeru magazynu „Cztery Kąty” z 2009 r. Inspirujące pomysły na domowe biblioteki znajdziemy też w książce A. Powersa: *Dom i książki*. Warszawa: Wydaw. ELIPSA, 2000.

¹⁶ U. Eco: *O bibliotece*. Warszawa: Świat Książki, 2007, s. 27-28.

¹⁷ <http://booklips.pl/ciekawostki/umberto-eco-oprowadza-po-swojej-domowej-bibliotece/>

Za wszystko inne – jak epatowała niegdyś reklama telewizyjna – zapłacić kartą. Biblioteczne inspiracje są bezcenne.

Natchnienie do czytania

Kiedyś tyle czytałam... Dzisiaj książki na nocnej szafce i lektura jednej strony przed zapadnięciem w głęboki sen. Nie byłabym sobą, gdybym pominęła inspirację arcyważną, pierwowtną. Uwielbiam ten stan, kiedy już mnie nic nie obchodzi, tylko rodzące się w głowie obrazy korelujące z treścią każdego przeczytanego rozdziału, kolejnego akapitu. Świat na zewnątrz wtedy znika. Czas tylko dla mnie. Idylla. Błogostan. Nie muszę nigdzie biec, niczego szukać. Jestem sam na sam z lekturą, w której słowa łączą się w nowe, świeże, tętniące życiem relacje. Jak mogłam nie znaleźć wolnego czasu? A przecież pamiętam doskonale, że to są godziny, kiedy bez żadnych zastrzeżeń człowiek staje się szczęśliwy – tu i teraz. Że kiedy czyta, może zatopić się w lekturze niemal stając się jej treścią. Ile razy słyszę: kiedyś czytałam, chodziłam do biblioteki, byłam na spotkaniu i było cudownie. Nie zapominamy o tym. A zatem: nie ma na co czekać! Inspirujmy siebie i innych w bibliotece i zróbmy ponownie ten pierwszy krok. Katarzyna Kolenda-Zaleska, autorka filmu dokumentalnego „Czasami życie bywa znośne” o Wisławie Szymborskiej, wspominając poetkę przyznała rację stwierdzeniu noblistki, że żyjemy dłużej, ale krótszymi zdaniami. Trzeba się czasem zatrzymać, a potem można biec dalej¹⁸. Życzę wszystkim takiego zatrzymania. Z książką tradycyjną, e-bookiem, audiobookiem. W domu lub w bibliotece.

W zakresie inspiracji lekturowej biblioteka jest potęgą. Odpowiednia lektura ma szansę uzdrowić, nawet, wydawałoby się, patową sytuację. Młody gniewny, cały na „nie”, spojony w jedno z monitorem, smartfonem, tabletem... Czy da się przekonać? Kiedyś tyle czytał, tak lubił literaturę, a dzisiaj? Obrażony na czytanie. Książki omija szerokim łukiem. I tutaj

¹⁸ *Wybrałam dobrą drogę* [z Katarzyną Kolendą-Zaleską rozmawia Remigiusz Grzela], „Zwierciadło” 2016, nr 3 (2033), s. 42-47.

ukłon w stronę bibliotekarzy pracujących z dziećmi i młodzieżą. W was nadzieja! Jeden z niełatwych przypadków znam z autopsji. Zapewne nie jest to pierwszy tego typu epizod i nie ostatni. Okazuje się, że fachowo zainspirowany nastolatek sięgnie po kolejnych 11 tomów cyklu i będzie śledził z zapartym tchem zwroty akcji w każdej wolnej chwili. Nagle potrafi wygospodarować w swoim napiętym grafiku czas między kolejnymi poziomami gier komputerowych, bo lekturowa sugestia prosto z bibliotecznej półki naprawdę wciąga. Ogromna radość dla rodzica. Sukces bibliotekarza. Bezcenna korzyść dla kształtującej się osobowości i gustów młodego człowieka. Takie sytuacje są sygnałem, że warto w bibliotece szukać czytelniczych inspiracji. Biblioteka może pobudzić do przyjaźni ze słowem. Ze słowem trzeba się liczyć, nie rzucać go na wiatr, ale też można umilić nim życie. Nie darmo powtarzany jest cytat z Szymborskiej „Czytanie to najpiękniejsza zabawa jaką sobie ludzkość wymyśliła”. Na marginesie warto dodać, że w tzw. trudnych młodzieżowych przypadkach sprawdza się m.in. cykl powieści fantasy „Zwiadowcy” Johna Flanagana.

Wydawnictwo Egmont wydało natomiast serię książek „Czytam sobie” odpowiadających trzem poziomom zaawansowania w nauce czytania. Mali adepci czytelnictwa, według własnych umiejętności i biegłości w czytaniu, mają szansę sięgnąć po opowiadania od poziomu I (składam słowa), przez poziom II (składam zdania), aż do III (połykam strony). Wśród autorów same uznane nazwiska: Stanecka, Frączek, Olech, Strzałkowska, Widłak, Kasdepke, Witek, Beręsewicz. Co ważne, nie są to lektury do wspólnego czytania. Dziecko ma samodzielnie odnieść sukces czytelniczy. Lubuskie biblioteki w Babimoście, Czerwieńsku, Dąbiu, Krośnie Odrzańskim, Lipinkach Łużyckich, Siedlisku, Ciosańcu, Wschowie, Bojadłach, Żaganiu, Żarach oraz Filia nr 5 w Zielonej Górze otrzymały zestawy 9 książek z serii „Czytam sobie”, 7 scenariuszy do zajęć z dziećmi z możliwością wykorzystania technik teatralnych, plastycznych czy animacyjnych, teczki małego czytelnika, a w nich: zakładki, naklejki i kolorowanki dla dzieci

biorących udział w projekcie, dostęp do materiałów i filmów instruktażowych zamieszczonych w internecie, dyplomy dla małych uczestników. W Dąbiu w ramach tego projektu zorganizowano cykliczne wtorkowe spotkania z przedszkolakami. W Lipinkach Łużyckich odbyły się warsztaty tematyczne. W Ciosańcu na spotkaniach wykorzystano tablety. We Wschowie miały miejsce warsztaty: „Zabawa w maga” oraz „Księżyc na tapetę”. Książki z tej serii pojawiły się też w bibliotekach szkolnych. I tu również wniosek z autopsji: założenie wydawnictwa sprawdza się! Kolorowe, przyjazne graficznie książki to pierwsza samodzielna lektura – od strony pierwszej do ostatniej. Dzięki tej akcji biblioteki mogą stać się inspiracją samodzielnego czytania, co więcej – mogą być tym właściwym bodźcem, kreatorem przyszłych pożeraaczy książek.

Katarzyna Sendeka w wypowiedzi „Rozbudzić ciekawość świata” sugeruje, że „powodem sięgania po książki jest głód. (...) Z jednym istotnym zastrzeżeniem – głód lektury w odróżnieniu od głodu fizjologicznego trzeba w dziecku wykształcić. Ważne jest to, co może najpierw wywołać głód, a potem apetyt na lekturę zaostrzyć. A zatem przede wszystkim owej lektury apetyczność – smak, dotyk, kolor i zapach. Bo czytanie to takie trochę łasuchowanie”¹⁹. Biblioteka jest w posiadaniu wszelkich predyspozycji, by pretendować do miana pomysłodawcy najpyszniejszych dań, posiłków konsumowanych wspólnie z rodzicami, dziadkami czy starszym rodzeństwem lub pysznych przekąsek spożywanych ze smakiem w zaciszu kameralnego pokoju.

Inspiracja skrojona na miarę

Jak najlepszy garnitur uszyty na miarę, w określonym stylu i guście, placówki biblioteczne oferują swoim użytkownikom wyjątkowy pobyt i mnóstwo wyszukanych detali. Relaks przy dźwiękach dobrej muzyki? Dreszczyk z filmów najnowszych produkcji i klasyki gatunku? Próbką wyśmienitej lite-

¹⁹ http://www.czytamsobie.pl/tworczosc_art04.php

ratury? Turniejowe emocje i zdrowa rywalizacja? Festiwalowe gale? Niezapomniane spotkania? Zapach kawy lub aromatycznej herbaty? Tego wszystkiego można doświadczyć w bibliotece. A bibliotekarze jak zawsze dołożą wszelkich starań, żeby każda wizyta była niezapomniana i inspirująca. Przy zrozumieniu i adekwatnym wsparciu finansowym władz samorządowych sukces na tym polu jest nieodzowny. Fachowość, perfekcja i styl to znak jakości współczesnych bibliotek, mądrze dotowanych przez władarzy.

„Ta pani mnie inspiruje” – wyśpiewał niegdyś Jan Pietrzak tekst Agnieszki Osieckiej²⁰. Abstrahując od tego jakoby biblioteka, a także książka miałyby być kobietą i parafrazując poetyckie wersy, można pokusić się o puentę: współczesna biblioteka mnie inspiruje...

MONIKA SIMONJETZ

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Zielonej Górze

²⁰ A. Osiecka: *Tamta pani* [w:] *Żywa reklama*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo „Iskry”, 1985, s. 183-184.

TYDZIEŃ BIBLIOTEK

Biblioteka źródłem inspiracji

Z inspiracji Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w dniach 8-15 maja 2016 r. odbędzie się XIII edycja programu „Tydzień Bibliotek”. Celem tej inicjatywy jest podkreślanie roli czytania i bibliotek w poprawie jakości życia, edukacji oraz zwiększenie prestiżu zawodu bibliotekarza i zainteresowania książką szerokich kręgów.

Obustronna inspiracja

Bibliotekarze motywację do działania czerpią z różnych źródeł, dużo zależy od stawianych sobie wymagań, ale też od tzw. uwarunkowań, na które nie mają wpływu, takich jak m.in.: aktywność kulturalna środowiska, dobrowolność udziału, chęć rozwoju własnego potencjalnych uczestników. Inspiracją w działaniu bibliotekarzy jest postępująca zmiana w postrzeganiu biblioteki jako instytucji, rosnące wymagania użytkowników i co się z tym wiąże ambicja sprostania nowym oczekiwaniom odbiorców, głównie poprzez wzbogacanie swojej oferty o nowe usługi. Coraz częściej biblioteki publiczne nie traktuje się jako wyłącznie zbiory książek, lecz także jako obiekty użyteczności publicznej,

miejsca zdobywania wiedzy, dostępu do informacji, kreatywnych zajęć pobudzających wyobraźnię adresowanych do różnych grup mieszkańców, czy w przypadku bibliotek szkolnych – do uczniów. Nie znaczy to oczywiście, że wszystkie podejmowane w placówkach działania muszą się podobać i nie podlegają krytyce, która wiadomo, że jest nawet bardzo pożądana, o ile jest zasadna i konstruktywna. Specyfika działalności bibliotek publicznych, krąg różnych użytkowników powodują, że podejmowane inicjatywy mają charakter uniwersalny. Inna strefa wpływu to: akceptacja i przychylność lokalnego środowiska, aktywny sponsoring oraz zaangażowanie ze strony stowarzyszeń i organizacji regionalnych. O dobre relacje z różnymi podmiotami powinniśmy bardzo dbać, ponieważ są to ośrodki opiniotwórcze i mogą być zielonym światłem dla działań biblioteki. Zmieniają się też trendy w rozumieniu tradycyjnych kompetencji samych bibliotekarzy, którym przypisuje się zadania nietypowe dla ich stanowisk, takich jak: umiejętność pracy z nowymi systemami i technologiami, znajomość prawa autorskiego, zasad obsługi licencjonowanych zbiorów cyfrowych, promocji usług i zasob-

bów, zaangażowania we współpracę z innymi instytucjami. Można więc śmiało postawić tezę, że uczestniczymy we wzajemnym wywieraniu wpływu, sugestywnej inspiracji, impulsie z obu stron: bibliotekarzy i korzystających z biblioteki.

Miłośnicy i krytycy

Powszechnie wiadomo, że reklama jest dźwignią handlu, podobnie z inicjatyw bibliotecznych można uczynić dźwignię czytelnictwa, edukacji, rozrywki, czy też twórczego rozwoju sprzyjającego budowaniu zarówno prestiżu placówki, jak i zawodu. Biblioteki chciałyby być wypełnione poszukiwanymi książkami, po które ustawiałyby się kolejka aktywnie czytających. To taka trochę „sprzedaż” wiązana. Wartościowy towar zawsze znajdzie swojego nabywcę – to prawo rynku. Ważne jest, żeby znaleźć właściwą drogę, dotrzeć do zainteresowań, natchnąć, pobudzić do działania, do odwiedzin biblioteki. Z drugiej strony hołubimy miłośników czytania, uczestników imprez, obdarzamy ich szczególnymi względami, ale też nie obrażamy się na niezadowolonych mieszkańców. Mają prawo recenzować, krytykować. Wszystkie uwagi są cenne, a „co nas nie zabije, to nas wzmocni” (Fryderyk Nietzsche). Wyjściem „salomonowym” jest korzystanie z zawodowego doświadczenia, wyczucia i empatii w danej sytuacji. Praca bibliotekarza w bibliotekach publicznych to, obok znajomości literatury, elementy psychologii, socjologii, pedagogiki, teatrologii, rękodzielnictwa i tym podobnych umiejętności intelektualnych i manualnych.

Bibliotekarz potrafi – różne inspiracje

Biblioteki publiczne w obawie przed likwidacją lub niekorzystnymi zmianami organizacyjnymi muszą wciąż uzasadniać swoje miejsce w społeczeństwie. Z drugiej strony zdane są na zamożność gminy, a ograniczenia finansowe nie pozwalają na „rozwiniecie skrzydeł”, wykorzystanie pomysłów oraz aktywność własną i mieszkańców. Na pewno jedną z korzyści jakie biblioteki przynoszą

lokalnej społeczności jest zapewnienie miejsca spotkań w domowej atmosferze, realizacji wspólnych potrzeb, współpracy i komunikacji, rozwijania więzi i wzajemnego zaufania, słowem – budowanie lokalnego kapitału społecznego. W tym celu inicjuje się: spotkania, działania integracyjne, projekty edukacyjne służące nawiązywaniu kontaktów między różnymi grupami, a także podnoszeniu kwalifikacji informacyjnych użytkowników. Odbywają się: debaty, czytanie dzieciom, wydarzenia kulturalne, spotkania towarzyskie, prelekcje tematyczne dla różnych grup (dzieci, młodzieży, dorosłych, seniorów). Katalog projektów i sprawdzonych pomysłów na ciekawe działania można znaleźć na stronie Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce pod adresem: <http://inspiracjedlabibliotek.filantropia.org.pl/>. Opisane są tu różne aktywności, jakie miały miejsce w bibliotekach, zgrupowane w następujące kategorie: film i kino, finanse, fotografia, gry i zabawy, historia i tradycja, informacja lokalna, komputer i internet, literatura i dziennikarstwo, moda i stylizacja, muzyka, plastyka, poradnictwo, praca, promocja czytelnictwa, teatr, zdrowie. Każdy może dodać swój projekt.

Innym wyjątkowym źródłem inspiracji jest społeczność bibliotekarzy skupionych wokół portalu „LABIB – dziel się wiedzą, mnóż pomysły”. Inspiratorzy z różnych stron kraju, osoby mocno angażujące się w swoją pracę chętnie upowszechniają różne doświadczenia i pomysły, publikują artykuły, moderują dyskusje, integrują bibliotekarzy. Warto zaglądać pod adres www.labib.pl/, tu można też pochwalić się swoimi osiągnięciami.

Również ciekawą inicjatywą może być obywatelska akcja doboru książek do zbiorów bibliotek skierowana do mieszkańców. Mogą oni typować pozycje, które chcieliby widzieć w swojej bibliotece z przygotowanych do wglądu list nowości wydawniczych i wznowień. Im więcej ofert interaktywnych oraz zachęt skierowanych do lokalnej społeczności, tym większa szansa na rozbudzenie aktywności czytelniczej i pozyskanie sprzymierzeńców biblioteki.

Przykładem realizacji książkowych pomysłów wrocławian jest Literacki Budżet Obywatelski – nowy program współfinansowania projektów, który powstał w ramach inicjatywy „Bibliopolis. Poczytaj mi miasto!” – całorocznej akcji przekształcania miasta w bibliotekę poprzez książki. Celem programu jest promocja czytelnictwa i zwiększenie obecności słowa w przestrzeni publicznej. Skierowany jest on do aktywnych mieszkańców Wrocławia, którzy mają pomysł na działania popularyzujące czytelnictwo i promujące ideę miasta jako miejsca dla literatury. Literacki Budżet Obywatelski posiada otwartą formułę, w ramach której mile widziane są wszelkie działania związane z literaturą rozumianą bardzo szeroko: od poezji aż po kulinaria. Na najlepsze pomysły przewidziane jest dofinansowanie oraz wsparcie promocyjne i produkcyjne w ramach programu Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016.

Biblioteki wprowadzają swoje autorskie modele mając na uwadze zaspokojenie potrzeb użytkowników. Na przykład w Danii otwarto placówki działające przez określoną część godzin bez obsady personelu, co miało służyć zwiększeniu dostępności miejskich bibliotek, przy okazji wydłużono radykalnie godziny pracy z 33 do 66 godzin tygodniowo, a nawet w niektórych filiach działających jako otwarte biblioteki do 84 godzin tygodniowo, wszystko w systemie samoobsługowym, który polega na tym, że przez większą część tego czasu użytkownicy muszą obsługiwać się sami, mają jednak do dyspozycji bibliotekarzy przez 21-23 godz. w tygodniu, w ciągu 5 dni. Taka formuła działania stała się niezwykle popularna i dobrze jest oceniana przez użytkowników i w większości wypadków sprawdziła się bardzo dobrze, jedyne utrudnienie, to duża liczba chętnych chcących skorzystać z pomocy bibliotekarzy w godzinach ich pracy. Odpowiedni wystrój i wyposażenie pomieszczeń pozwoliło na stworzenie miejsca bardziej przyjaznego i wielofunkcyjnego skupiającego i koordynującego działania kulturalne w mieście (zob.<http://babin.bn.org.pl/?p=3546>).



Inspiracje czytelnicze

„Książka uczy, bawi, wychowuje”, to stwierdzenie (slogan?) może być adresowane do wszystkich bez względu na wiek, płeć i wykształcenie. Jak przekonać, zainspirować do sięgania po książkę, skoro korzystanie z mediów społecznościowych, spędzanie czasu w sieci stały się, zwłaszcza dla młodego pokolenia, głównym źródłem wiadomości, opinii i kontaktów z innymi ludźmi. Kształtowanie kultury czytelniczej w wymiarze społecznym obejmuje inicjowanie procesów i zjawisk związanych ze społecznym funkcjonowaniem książek, czasopism, mediów. W odniesieniu do konkretnej jednostki są to już wpływy osobowościowe ukształtowane pod wpływem różnych czynników w trakcie obcowania z przekazywanymi treściami. Twórczość literacka, artystyczna wyrażana w różnych kreatywnych formach na pewno służy rozwojowi własnemu, daje upust natchnieniu, twórczej wienie... i nie ważne, że niekiedy tylko do szuflady. Trzeba więc, przekonywać rodziców, jak ważne jest angażowanie dzieci do czytania dla wiedzy i dla przyjemności. Rola rodziców, szkoły, grup rówieśniczych oraz instytucji kulturalnych jest tu bardzo cenna i inspirująca, a opanowanie jak najwcześniej podstaw czytania pomaga kształtować u dzieci zasób słownictwa, kompetencje językowe oraz determinuje dalsze szkolne sukcesy. Coraz częściej biblioteki publiczne i biblioteki szkolne dedykują dzieciom specjalne programy zajęć na okres ferii i wakacji. Ideą tej inicjatywy jest promocja zainteresowania literaturą, wyrównywanie szans edukacyjnych i zwiększenie wykorzystania bibliotek.

Bylibyśmy gorsi, niż jesteście, bez dobrych książek, które czytamy. Bylibyśmy większymi konformistami, mniej niespokojni i mniej niepokorni, a duch krytyki, napęd postępu, w ogóle by nie istniał – mówił, odbierając literacką Nagrodę Nobla (2010 r.) słynny peruwiański pisarz Mario Vargas Llosa.

Wyniki badań czytelnictwa Biblioteki Narodowej za 2015 r. nie są optymistyczne. Aż 63% badanych Polaków nie przeczytało

w ciągu roku ani jednej książki; to więcej niż dwa lata temu, kiedy do braku lektury przyczyniło się 58,3% badanych. To najgorszy wynik od ponad dekady. Czy do poprawy czytelnictwa przyczyni się ogłoszony „Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2016-2020”, który „ma zapewnić dostęp do książek wszystkim obywatelom”. (A czy dotychczas nie mieli dostępu?) Realizować go będą dwa resorty: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Ministerstwo Edukacji Narodowej. W sumie w ciągu pięciu lat na realizację programu przeznaczonych zostanie 669 mln zł, z czego 435 mln zł pochodzić będzie z budżetu państwa, a 234 mln zł zostaną zainwestowane ze środków samorządowych. Program ma trzy priorytety. Pierwszy z nich to zakup nowości wydawniczych do bibliotek publicznych. Operatorem tego priorytetu jest Biblioteka Narodowa. W roku 2016 przeznaczono na ten cel 27 mln zł. Drugi priorytet, koordynowany przez Instytut Książki, stanowi kontynuację działań Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w zakresie inwestycji w infrastrukturę bibliotek i na ten cel przekazanych ma być 30 mln zł, które zainwestowane zostaną w remonty i zakup sprzętu. Na wspieranie czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży przez zakup nowości wydawniczych do bibliotek szkolnych przeznaczonych zostanie w tym roku 30 mln zł, a w ciągu pięciu lat trwania programu – 150 mln zł.

Polacy czytają coraz mniej książek, ale w tym samym czasie coraz częściej angażują się w dyskusje internetowe na ich temat. Pomimo spadku czytelnictwa, można zauważyć wzrost zainteresowania literaturą w sieci. Jak wynika z obserwacji internetu przeprowadzonego przez Instytut Monitorowania Mediów internauci podjęli w temacie czytelnictwa ponad 1,3 mln różnego rodzaju interakcji, takich jak udostępnienia, polubienia czy komentarze. Ta skala dyskusji pokazuje, że w mediach społecznościowych istnieje duży potencjał, który może okazać się szansą dla instytucji, bibliotek i wydawców do nawiązania relacji z potencjalnymi czytelnikami (zob. [http://www.ksiazka.net.pl/index.php?id=28&tt_news\[tt_news\]=25264](http://www.ksiazka.net.pl/index.php?id=28&tt_news[tt_news]=25264)).

Badania potwierdzają, że rozwojowi czytelnictwa książek nie sprzyja rozwój internetowych źródeł publikacji, nowych aplikacji, komunikatorów, które podają treści tekstowe „w pigułce”, co może się podobać pokoleniu wychowanemu na uproszczonych formach przekazu, ale nie motywuje do sięgania po tradycyjną książkę. Ciekawym i jak najbardziej pożądanym kierunkiem wydaje się inicjatywa, zasugerowana przez minister edukacji w TVP, by wprowadzić 15 minut czytania podczas lekcji szkolnych. Optymizmem napawa fakt, że coraz częściej samorządowcy dostrzegają korzyści z inwestycji w kulturę. To doskonały sposób na budowanie pozytywnego wizerunku i przestrzeni dla inspiracji kulturalnych mieszkańców.

Wszystkie inicjatywy zarówno instytucjonalne ze strony biblioteki, jak też indywidualne ze strony użytkowników, są jak najbardziej pożądane. Ważnym czynnikiem jest to, żeby proces inspirowania stał się częstą, a najlepiej stałą tendencją w działalności każdej biblioteki. Biblioteka na co dzień inspirowane, zaprasza do dobrowolnego uczestnictwa tych, którzy chcą się rozwijać, zdobywać wiedzę, szukać natchnienia, nowych bodźców, pozytywnych impulsów, spędzić pożytecznie wolny czas. Wybór, to jednak indywidualna sprawa.

GRAŻYNA BILSKA

Promocja czytelnictwa w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Brzegu Jak to robimy?

Jednym z zadań biblioteki jest promocja czytelnictwa. Jak zapisano w statucie Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Księcia Ludwika I w Brzegu, do zadań biblioteki należy m.in.: „organizowanie i prowadzenie różnych form pracy z czytelnikiem, służących popularyzacji książki, sztuki i nauki [...]”¹. Biblioteki działające na rynku usług, muszą zabiegać o użytkowników, tak samo jak podmioty gospodarcze o klientów. W tym celu, na coraz większą skalę, wykorzystują strategie marketingowe. Jednym z narzędzi marketingowych jest szeroko rozumiana promocja. Jak słusznie zauważa Jacek Wojciechowski „we wszystkich organizacjach także niekomercyjnych, zatem również w bibliotekach, istnieje konieczność podejmowania działań marketingowych. To znaczy: trzeba aktywnie i kre-

atywnie oddziaływać na publiczność i na całe otoczenie, aby możliwie najlepiej i najefektywniej realizować zadania”².

W niniejszym artykule opisuję działania podejmowane przez bibliotekę mające na celu popularyzację i promocję czytelnictwa wśród mieszkańców Brzegu. Oczywiście są one ściśle związane z promocją biblioteki jako marki i kształtowaniem pozytywnego wizerunku instytucji w oczach obecnych i potencjalnych użytkowników.

Czym jest promocja? W naukach ekonomicznych pojęcie to „obejmuje różne rodzaje czynności, jakie podejmuje przedsiębiorstwo aby poinformować o celach merytorycznych produktu i przekonać docelowych nabywców,

¹ <http://www.biblioteka.brzeg.pl/pliki/files/statut.pdf>. [dostęp: 5.09.2015].

² J. Wojciechowski: *Organizacja i zarządzanie w bibliotekach*. Kraków 1998, s. 181.

aby go kupili”³. Eugeniusz Michalski wyróżnia trzy główne zadania promocji wobec nabywców, są to: informowanie, przekonywanie i przypominanie o produkcie i przedsiębiorstwie⁴. Większość badaczy przedmiotu zwraca uwagę na aspekt komunikacyjny (komunikowanie, informowanie) tych działań. Jan W. Wiktor zamiast pojęcia promocja używa nawet określenia komunikacja marketingowa. W jego rozumieniu jest to dialog między organizacją a jej otoczeniem – obecnymi i potencjalnymi nabywcami oraz innymi grupami interesariuszy firmy. Przedsiębiorstwo podejmuje działania informacyjno-nakłaniające, natomiast odbiorca komunikatu poprzez sprzężenie zwrotne reaguje na przekaz⁵.

Miejska Biblioteka Publiczna w Brzegu prowadzi działania promujące czytelnictwo skierowane do różnych grup wiekowych. Cykliczne zajęcia pod nazwą „Karuzela bajek” odbywają się raz w tygodniu w Oddziale dla Dzieci i skierowane są do najmłodszych. Trwają około godziny. Na początku prowadzący bibliotekarz czyta głośno książkę lub jej fragment. Następnie dzieci wykonują prace plastyczne nawiązujące do przeczytanego utworu. Na końcu jest czas na zabawę w Kąciku Malucha. Zajęcia te kształtują nawyk kontaktu z książką i biblioteką od najmłodszych lat. „Karuzela bajek” cieszy się dużą popularnością wśród dzieci i ich rodziców. Co tydzień bierze w niej udział od 4 do 20 dzieci. Pracownicy biblioteki prowadzą także spotkania w przedszkolach pod nazwą „Parabuch... książka w ruchu!”. Są to 30 minutowe zajęcia o różnej tematyce oparte na głośnym czytaniu.

Kolejną akcją skierowaną głównie do dzieci i ich rodziców jest impreza „Czytać każdy może”. Organizowana jest od 2012 r. podczas Tygodnia Bibliotek w maju. Biblio-

³ P. Kotler: *Marketing: analiza, planowanie, wdrażanie i kontrola*. Wyd. 7. Warszawa 1999, s. 90.

⁴ E. Michalski: *Marketing: podręcznik akademicki*. Warszawa 2003, s. 300.

⁵ J. W. Wiktor: *Komunikacja marketingowa [w:] Podstawy marketingu*. Red. nauk. Anna Czubała. Warszawa 2012, s. 200-201.



Siedziba MBP w Brzegu

tekarze wychodzą z książką do mieszkańców, aby przyciągnąć ich uwagę, zaintrygować. Na placu w centrum miasta przebrani za postaci bajkowe głośno czytają utwory dla dzieci. Czytanie przeplatane jest gramami i zabawami ruchowymi. Bibliotekarze starają się udowodnić, że czytanie może być również świetną zabawą. Mieszkańcy przechodzący przez plac przystawali zainteresowani. W ostatniej edycji imprezy wzięło udział 480 przedszkolaków, ich rodziców oraz wychowawców. Uczestnicy otrzymali pamiątkowe gadżety z logo biblioteki (baloniki, wiatraczki, naklejki). Przechodniom rozdawano ulotki zachęcające do korzystania z biblioteki.

Miejska Biblioteka Publiczna w Brzegu od dwóch lat włącza się do obchodów Narodowego Czytania. Jest to akcja zainicjowana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego, która ma na celu głównie popularyzację czytelnictwa i literatury polskiej, ale też wzmocnienie poczucia tożsamości narodowej. Głównym punktem programu jest wspólne czytanie w przestrzeni publicznej. W Brzegu akcja ta miała miejsce na Placu Polonii Amerykańskiej (w centrum miasta). Oprócz bibliotekarzy czytali także pracownicy Brzeskiego Centrum Kultury oraz przedstawiciele władz samorządowych. Czytaniu towarzyszyły gry i zabawy ruchowe oraz kiermasz używanych książek.

Niewątpliwie jedną z form promocji czytelnictwa są spotkania autorskie. W brzeskiej



księżnicy co roku odbywa się średnio od 5 do 15 spotkań. Z reguły cieszą się one dużą popularnością wśród czytelników i uczestnicy w nich od 20 do 150 osób. W ostatnich latach gościliśmy takich autorów jak Zygmunt Miłoszewski, Maria Czubaszek, Olga Tokarczuk, Marek Krajewski, Jacek Hugo-Bader, Krzysztof Varga, Jerzy Sosnowski, Jarosław Kret. Zarówno przed spotkaniem, jak i jakiś czas po, odnotowujemy znaczny wzrost zainteresowania oraz wypożyczeń książek autora, z którym było spotkanie.

Do promocji czytelnictwa, oprócz imprez odbywających się w bibliotece oraz wydażeń w przestrzeni miejskiej, wykorzystujemy także internet i media społecznościowe. Na naszej stronie facebookowej zamieszczamy zdjęcia, grafiki, zabawne memy mające zachęcić do czytania. Informujemy także o nowościach w naszych zbiorach, polecamy wartościowe blogi lub serwisy o książkach, informujemy o wydarzeniach z życia biblioteki. Biblioteka ma także konto na stronie Pinterest⁶. Jest to swego rodzaju wirtualna tablica, na której możemy „przypinać” kolekcje obrazków. Prezentujemy tu nowości, a także polecamy książki zestawione tematycznie np. lektura na lato, kryminały skandynawskie, książki o świętach Bożego Narodzenia, literatura czeska.

Jeszcze jedną formą promocji czytelnictwa, o której chciałabym wspomnieć, jest

visual merchandising. Opiera się on na badaniach psychologii behawioralnej oraz socjologii grup społecznych i jest wykorzystywany głównie w handlu. Polega on na odpowiedniej prezentacji produktów na półkach, która ma zwrócić uwagę konsumenta oraz komunikacji w punkcie sprzedaży⁷. Zasady *merchandisingu* coraz częściej stosowane są także w bibliotekach. W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Brzegu nowe książki są umieszczane na specjalnych regałach w pobliżu wejścia i lady bibliotecznej, czyli w miejscu gdzie czytelnik przeważnie kieruje się zaraz po wejściu do biblioteki. Książki są wyeksponowane okładkami do przodu, na wysokości wzroku. Regały nie są przeszkłone, ani zamykane więc dostęp do książek jest wolny. Czytelnicy przy wchodzeniu lub wychodzeniu z wypożyczalni często zwracają uwagę na takie ekspozycje. W tym miejscu organizujemy także tematyczne wystawy książek, które mają zainteresować użytkowników i zachęcić ich do wypożyczenia ze zbiorów bibliotek. Dużą popularnością cieszyła się akcja „Randka w ciemno z książką”, której inauguracja miała miejsce 14 lutego w Walentynki. Pomysł został podpatrzony w bibliotekach amerykańskich. Część książek opakowaliśmy w papier, do każdej dołączony został krótki opis zawartości. Zabawa polegała na wybraniu książki „w ciemno”, bez znajomości okładki, autora i tytułu. Estetycznie opakowane książki ułożone w widocznym miejscu przykuły wzrok czytelników. Ich reakcje były bardzo pozytywne. Akcją zainteresowała się także lokalna gazeta, radio i telewizja, czego konsekwencją były odwiedziny zaintrygowanych tymi informacjami nowych czytelników.

Wszystkie opisane wyżej działania mają na celu zaintrygowanie i przyciągnięcie uwagi czytelnika, a w rezultacie zachęcenie go do przeczytania książki. Bibliotekarze stosują różnorodne narzędzia promujące czytelnictwo: głośne czytanie dla dzieci, spotkania autorskie, wystawy, *merchandising*, głośne

⁷ M. Rzemieniak: *Merchandising i opakowanie produktu* [w:] *Komunikacja marketingowa. Instrumenty i metody*, pod red. B. Szymoniuk. Warszawa 2006, s. 158.

⁶ <https://pl.pinterest.com/bibliotekabrzeg>

czytanie w przestrzeni publicznej (np. Narodowe Czytanie, Czytać każdy może), wykorzystują media społecznościowe (Facebook, Pinterest). Część z tych działań jest skierowana bezpośrednio do naszych obecnych czytelników, część (tak jak imprezy organizowane w przestrzeni miejskiej) także do potencjalnych i przyszłych użytkowników biblioteki.

Zdecydowanie najszerzy krąg odbiorców mają działania w internecie, nie ograniczone tylko do mieszkańców miasta czy obecnych czytelników.

MAGDALENA ŚWIETLIKA

Miejska Biblioteka Publiczna w Brzegu

Stan czytelnictwa w Polsce – 2015 r. Raport Biblioteki Narodowej

Biblioteka Narodowa zaprezentowała podstawowe wyniki badań czytelnictwa za rok 2015 zrealizowane przez TNS Polska dla Biblioteki Narodowej. Podobne badania na próbie reprezentatywnej obywateli Polski w wieku 15 lat i więcej prowadzone były co dwa lata od 1992 r., a od 2014 r. – corocznie.

Opracowanie zawiera omówienie wyników badania z 2015 r., ma charakter wstępny – pogłębione analizy znajdują się w kolejnych publikacjach.

Za koordynację badania i interpretację wyników odpowiadają: dr Roman Chymkowski, Dominika Michalak, Izabela Koryś i Jarosław Kopeć z Pracowni Badań Czytelnictwa Biblioteki Narodowej.

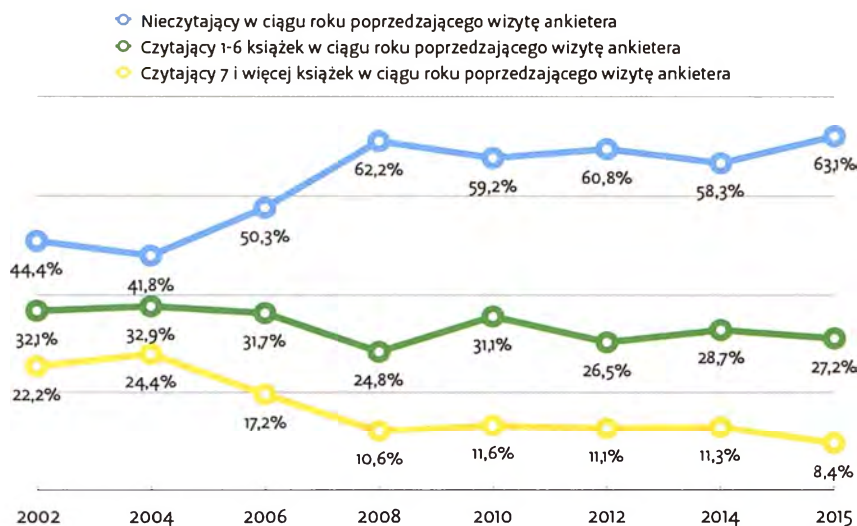
W listopadzie 2015 r. Biblioteka Narodowa przeprowadziła kolejne badanie stanu czytelnictwa w Polsce. Badanie przeprowadzono na reprezentatywnej, ogólnopolskiej próbie 3049 respondentów w wieku co najmniej 15 lat. Grupa ta została dobrana metodą random route. Wywiady przeprowadzali ankieterzy w domach respondentów, zapisując ich odpowiedzi na przenośnych komputerach (metoda CAPI). W kwestionariuszu powtórzono szereg pytań z poprzednich edycji, zachowując również ich kolejność w ankiecie, tak aby możliwe było porównywanie tegorocznych wyników z rezultatami badań z poprzednich lat.

Najważniejsze obserwacje

Czytanie książek:

- W 2015 r. lekturę co najmniej jednej książki zadeklarowało 37% badanych.
- Podobnie jak w poprzednich latach zmienią najsilniej determinującą czytanie książek było wykształcenie – im wyższe, tym wyższy odsetek czytelników. Czytelnictwo jest także wyższe wśród kobiet niż wśród mężczyzn. O ile jeszcze w 2012 r. odnotowaliśmy nieco silniejszą zależność pomiędzy czytelnictwem a płcią wśród badanych bez wyższego wykształcenia, o tyle od roku 2014 siła tego związku jest podobna we wszystkich grupach wykształcenia.
- Czytelnictwo książek w Polsce od 2008 r. oscyluje wokół wartości 2/5 populacji, w latach 1994-2004 odsetek ten był bliższy 3/5. Wyraźny spadek nastąpił zatem około dekadę temu.
- W porównaniu z rokiem 2000 czytelnictwo obecnie zmalało najwyraźniej wśród mężczyzn i osób młodych.
- Wybory lekturowe badanych cechuje niewielka zmienność. Największą publiczność mają powieści, zwłaszcza romanse, sensacje i fantastyka. Najczęściej wymienianym autorem był w 2015 r. – podobnie jak w poprzednich latach – Henryk Sienkiewicz.

Czytanie książek w latach 2002-2015



Źródło: TNS Polska dla BN

Kultura pisma:

- Zróżnicowanie praktyk czytelniczych można, w uproszczeniu, opisać za pomocą zasady kumulacji: ze statystycznego punktu widzenia podejmowanie jednej z praktyk (np. czytanie gazet lub dłuższych tekstów) sprzyja podejmowaniu innych (np. czytaniu w internecie lub czytaniu książek). Ta „zasada kumulacji” pozwala nam mówić o biegunach czytelniczego zaangażowania: o grupach badanych, którzy na pytania o praktyki czytelnicze odpowiadają na wszystkie twierdząco i takich, którzy również konsekwentnie zaprzeczają. Odsetek tych pierwszych w 2015 r. wynosił 22% ogółu badanych, drugich – 14%.
- Podobnie jak w badaniach z lat 2012 i 2014, także w 2015 r. stwierdzono środowiskowe uwarunkowania czytania: czytelnicy wychowują się i obracają przede wszystkim wśród innych czytelników.
- Ze statystycznego punktu widzenia zarówno większe zaangażowanie czytelnicze, jak i codzienne przebywanie wśród czytelników wiążą się z wyższą pozycją w hierarchii wykształcenia, większym zadowoleniem z własnej sytuacji zawodowej i większą stabilnością zatrudnienia.

Biblioteki i źródła książek:

- Książki czytane przez czytelników, o ile nie pochodzą z domowego księgozbioru, z reguły są pożyczane od znajomych lub kupowane. Każde z tych źródeł wskazała ponad 1/3 czytelników książek. Na drugim miejscu znalazły się książki wypożyczone z bibliotek oraz prezenty książkowe. Znaczenie książek pobranych z internetu (przynajmniej w deklaracjach) pozostaje minimalne.
- Czytanie książek z biblioteki a korzystanie z niej bywa rozłączne, dlatego warto je analizować łącznie. Najwyższy odsetek korzystających z bibliotek i czytających wypożyczone z nich pozycje znajdziemy wśród osób czytających 7 lub więcej książek rocznie, w grupie uczniów i studentów oraz w najmłodszej grupie wiekowej – 15-19-latków. Choć zasięg tego zjawiska pozostaje minimalny, biblioteki odwiedzają także osoby, które same nie czytają książek.
- Najważniejszym powodem korzystania z bibliotek publicznych jest dostęp do książek, które w inny sposób byłoby trudne do zdobycia, w dalszej kolejności liczy się pomoc bibliotekarza, atmosfera biblioteki jako miejsca oraz fakt, że organizowane

w niej wydarzenia i aktywności są nieodpłatne.

- Główne uzasadnienia dla niekorzystania z bibliotek publicznych to nieodczuwanie takiej potrzeby oraz możliwość zaspokojenia większości potrzeb informacyjnych i lekturowych w internecie. Na dalszych miejscach znalazły się zarzuty dotyczące przestarzałych i nieaktualizowanych księgozbiorów oraz obawa przed płaceniem kar za niezwrócone w terminie książki.

Socjalizacja czytelnicza:

- Intensywność obecnych praktyk czytelniczych ma związek z przebiegiem socjalizacji czytelniczej oraz rodzinnymi zasobami kapitału kulturowego. Czytanie książek wymaga nabycia specyficznych kompetencji oraz długotrwałego i powtarzalnego treningu, czemu sprzyja właściwe wsparcie otoczenia rodzinnego. Pasjonatom książek stosunkowo łatwo jest przekazać tę postawę dzieciom i wychować kolejnych czytelników, podobnie rodzicom z wyższym wykształceniem i większymi zasobami kapitału kulturowego.
- Nie oznacza to jednak, że nie można „ukształtować” przyszłych czytelników książek w środowiskach o niskich zasobach kapitału kulturowego i przewadze osób nieczytających. W takich sytuacjach, istotnymi czynnikami równoważącymi mniejsze wsparcie ze strony rodziny okazały się: możliwość korzystania z biblioteki, pozy-

tywny wpływ nauczyciela oraz intensywny trening czytelniczy w postaci sumiennego czytania lektur szkolnych oraz nieobowiązkowych książek dla własnej przyjemności.

Korzystanie z internetu:

- Z internetu korzysta obecnie 2/3 Polaków.
- Z sieci statystycznie rzadziej korzystają osoby starsze. Wśród badanych do 30. roku życia odsetek używających internetu rzadziej niż kilka razy w miesiącu to zaledwie 3%; wśród osób po 60. roku życia to aż 75%.
- Bardzo nieliczna grupa posługuje się internetem sporadycznie (tj. rzadziej niż raz w tygodniu).
- Najpopularniejszą czytelniczą praktyką internetową jest poszukiwanie praktycznych porad i wskazówek, a także informacji związanych z pracą lub nauką, czytanie prasy bądź wiadomości i korzystanie z internetowej encyklopedii.
- Częściej w czytelnicze praktyki internetowe zaangażowali się ci, którzy lepiej oceniali swoją sytuację ekonomiczną.
- Blisko 1/4 użytkowników internetu czyta blogi.
- Największą popularnością cieszą się blogi o tematyce hobbystycznej, w dalszej kolejności te poświęcone ciału, zdrowiu i sportowi. Zainteresowanie blogami społeczno-politycznymi zadeklarowała tylko 1/5 czytelników blogów.

Informacja nadesłana przez Bibliotekę Narodową

WW – wiadomości, wydarzenia

Rocznica 1050.olecia Chrztu Polski w bibliotekach

Biblioteki aktywnie włączyły się w działania związane z jubileuszem 1050-olecia Chrztu Polski. Biblioteka Śląska w Katowicach przygotowała wystawę „W kraju Mieszka I”. Ekspozycja przybliżył czas Mieszka I – pierwszego władcy naszego kraju i jego żony Dąbrówki.

Również biblioteki publiczne na tę okoliczność przygotowały lekcje biblioteczne, konkursy, spotkania okolicznościowe i wystawy. 4.04. br. miało miejsce otwarcie wystawy pt. „1050-lecie Chrztu Polski – społeczny i religijny kontekst chrztu przyjętego przez Mieszka I w 966 r.” w WiMBP w Rzeszowie. Do obejrzenia okolicznościowych wystaw zaprosiły swoich czytelników m.in. MiBPB w Żninie, MBP w Biłgoraju, Bytomiu i Kaliszu. To są tylko nieliczne przykłady. Czekamy na Państwa relacje.



„Bibliografia – teoria, praktyka, dydaktyka” – konferencja IINiSB UW

W dniach 17-18 listopada 2015 r. uczestniczyłam w konferencji naukowej „Bibliografia – teoria, praktyka, dydaktyka” organizowanej przez Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz Polskie Towarzystwo Bibliologiczne Oddział Warszawski. Zaproszenie na konferencję skierowane było przede wszystkim do pracowników nauki, zwłaszcza bibliologów i informatologów, a także do bibliografów, bibliotekarzy, studentów informacji naukowej i bibliotekoznawstwa z całej Polski. Uroczystego otwarcia dokonał dyrektor Instytutu dr hab. Dariusz Kuźmina prof. UW i przewodnicząca Rady Naukowej Konferencji prof. dr hab. Jadwiga Woźniak-Kasperek. W programie konferencji znalazły się różnorodne referaty, których problemy były związane z Bibliografią. Pierwsze wystąpienie Wandy Klenczon z Biblioteki Narodowej dotyczyło prac nad Bibliografią Narodową. We wszystkich krajach powstają bibliografie narodowe. Jest to historyczna powinność i nie może być traktowana jako niechciany obowiązek. Za przykład dobrej i systematycznie prowadzonej bibliografii autorka uznała Deutsche National Bibliografie. Nasza Bibliografia Narodowa boryka się z wieloma problemami: brakuje kompletności, spójności i rzetelnych danych. Jak podkreśliła referentka w tej wersji nie spełnia funkcji dokumentacyjnej.

Część referatów dotyczyła bibliografii specjalnych. Pierwszy z nich „*Bibliografia historii polskiej – bilans siedemdziesięciu roczników*” wygłosiła Anna Gruca, która wchodzi w skład zespołu autorskiego. Twórcy tej bibliografii mają trudności z selekcją materiałów, przeważają w niej książki nad czasopismami. Kolejnym problemem były częste zmiany w zespole autorskim, który obecnie liczy 5 osób. Drugim wystąpieniem dotyczącym bibliografii specjalnej było: „*Polska Bibliografia Literacka – nieprzerwanie ku nowoczesności*” wygłoszone przez Karolinę Jaworską. PBL jest od swojego powstania przygotowywana w Pracowni Bibliografii Bieżącej Instytutu Badań Literackich PAN w Poznaniu, idea jej stworzenia sięga 1948 r. Autorami pomysłu byli Stefan Vrtel-Wierczyński i Kazimierz Budzyk. Pierwszy rocznik wyszedł

w 1954 r. i zawierał bibliografię za rok 1948. Kolejne roczniki wydawane w postaci drukowanej objęły okres od 1944/1945 do 1988 r. i ukazywały się zasadniczo w kolejności chronologicznej. Do roku 2000 opublikowano 45 roczników bibliografii (za lata 1944/1945-1988) w tradycyjnej formie książkowej; w roku następnym ukazała się bibliografia za rok 1989 – po raz pierwszy w formie elektronicznej (CD-ROM). Aktualnie trwają prace nad rocznikami 1990-1995. Kolejny referat dotyczył „Bibliografii podmiotowej Adama Mickiewicza w serii Nowy Korbut”, zaprezentowany został przez Elżbietę Lijewską i Piotra Kopszaka. Od 1950 r. Instytut Badań Literackich PAN wydaje *Polską Bibliografię Literacką*, znaną jako „Nowy Korbut”. Jest to bibliografia literacka obejmująca pisarzy polskich wszystkich okresów. Trwają prace nad stworzeniem bazy bibliografii. Wystąpieniu towarzyszyła ciekawa prezentacja. „Problemy bibliografistyki średniowiecznej” przedstawił Adam Nowak, a Alicja Matczuk w referacie: „Bibliografia na usługach humoru i satyry” zawarła wiele informacji historyczno-literackich.

W drugiej części obrad dominowały tematy dotyczące funkcjonowania bibliografii w środowisku cyfrowym. Małgorzata Jaskowska wygłosiła referat: „Funkcjonalność polskich bibliograficznych dziedzinowych systemów informacyjno-wyszukiwawczych”. Autorka przedstawiła analizę systemów wyszukiwawczych pod względem sprawności i funkcjonalności. Kolejny referat to „Hasło Bibliografia i jego otoczenie semantyczne w języku haseł przedmiotowych KABA” zaprezentowany przez Annę Stanis. Została w nim omówiona historia języka, przebieg prac i osiągnięć, zalet oraz perspektywy rozwoju. A. Stanis postuluje przeprowadzenie badań dotyczących wykorzystania słownictwa w procesie katalogowania przedmiotowego oraz potrzeb użytkowników. Język informacyjno-wyszukiwawczy KABA jest stosowany w ponad 100 bibliotekach, również obecnie w katalogu NUKAT.

Maciej Sagata zreferował temat „Katalogi hybrydowe a terminologia instrukcji katalogowa-

nia”. Katalog (grec. katalogos – lista) – sztandarowy przykład listy praktycznej stworzonej po to aby wiedzieć co biblioteka posiada i co się w niej znajduje. Z czasem nastąpiła transformacja katalogów bibliotecznych, od prostego rejestru książek do zautomatyzowanego systemu bibliotecznego o skomplikowanej strukturze informatycznej, z systemem licznych powiązań i bogactwem metadanych.

Pierwszy dzień konferencji kończyły dwa referaty. Jeden z nich to „Kartoteka wzorcowa jako usługa sieciowa” autorstwa Marcina Roszkowskiego, który przedstawił charakterystykę zmian w roli kartotek haseł wzorcowych dla nazw własnych oraz wskazał podstawy takich modyfikacji. Podkreślona została rola, jaką mogą pełnić prowadzone przez biblioteki kartoteki haseł wzorcowych jako wartościowe i wiarygodne źródła informacji w kontekście rozwoju sieci, ukazano funkcjonowanie Kartoteki Haseł Wzorcowych w środowisku sieciowym.

Kolejny występujący – Bartłomiej Włodarczyk wygłosił referat „Modele FRASAD i FRAD jako podstawa konceptualna przekształcenia języka KABA w mapę tematów”. FRAD, FRASAD to deklaracja międzynarodowych zasad katalogowania. Język Haseł Przedmiotowych funkcjonujący w tradycyjnych katalogach powinien być zastosowany do potrzeb tych tworzonych w sieci. Mapa tematów odzwierciedla rzeczywistość w sieci. Pierwszy dzień konferencji zakończyła dyskusja.

Drugi dzień rozpoczęły warsztaty dotyczące obsługi i praktycznego wykorzystania sieciowych menedżerów bibliografii, które poprowadził Grzegorz Gmiterek.

Pierwsza część wystąpień dotyczyła bibliografii regionalnych. Artur Znajomski zaprezentował „Zarys polskich bibliografii lokalnych do 1939 r.”. Podkreślił duże znaczenie bibliografii lokalnych dla danego regionu. Drugi referat Bożeny Lach-Jabłońskiej i Agnieszki Prymak-Sawic „Rola retrospektywnej bibliografii regionalnej w zachowaniu dziedzictwa kulturowego regionu (na przykładzie *Bibliografii Lubelszczyzny 1801-1944*)” miał na celu uświadomienie czym jest bibliografia regionalna i jak doniosłą rolę spełnia. Jest źródłem informacji dla stosunków lokalnych, zachowuje ciągłość kulturową, jest źródłem informacji dla prowadzących badania naukowe. Dwa następne wystąpienia

dotyczyły bibliografii Tatr i Podhala. „*Bibliografia Tatr i Podtarza* Witolda Henryka Paryskiego” przedstawiona przez Renatę Kowalską i Marcina Guzika dotyczyła postaci Henryka Paryskiego, który zgromadził bardzo pokaźną liczbę opisów bibliograficznych, ale ich nie opracował i nie wydał. Zamierzeniem autorów referatu jest wydanie bibliografii. Z kolei Tomasz Kędziora przedstawił temat „Dylematy bibliografii regionalnej i lokalnej Podhala i Tatr. Rzeczywistość czy utopia”, podkreślając jak wiele trudności należy pokonać przy tworzeniu bibliografii.

W części drugiej, jako pierwsza, wystąpiła pisząca te słowa, wygłaszając referat: „Bibliografia prac naukowych pracowników Uniwersytetu Szczecińskiego w perspektywie współpracy z Polską Bibliografią Naukową”. W wystąpieniu została przedstawiona baza bibliograficzna PUBLI, która zawiera opisy i informacje o opublikowanym piśmiennictwie naukowym pracowników Uniwersytetu Szczecińskiego. Przedstawiona została dotychczasowa współpraca z Polską Bibliografią Naukową, jak i perspektywy na przyszłość.

Adam Jachimczyk w referacie: „Internetowe zasoby bibliograficzne jednostek Polskiej Akademii Nauk oraz instytutów badawczych” podsumował stan bibliografii PAN i jej instytutów.

Na zakończenie wystąpił Witold Sygocki omawiając: „BHP w bibliotekach – analiza zasobów bibliograficznych baz Wo SCC, Scopus i LISTA”.

Konferencji towarzyszyła ożywiona dyskusja, także zaraz po wygłoszonych referatach. Zastanawiano się nad: sytuacją unifikacji i standaryzacji bibliograficznej w kontekście m.in. FRBR, integracji danych bibliograficznych z innymi kategoriami danych, wpływem technologii informacyjnych na organizację i pracę bibliografów, poziomem integracji z zasobami sieciowymi, współpracą z organizacjami i instytucjami lokalnymi, regionalnymi, obecnym stanem bibliografii jako dyscypliny naukowej oraz rolą bibliografii naukowej w Polsce. Podsumowanie konferencji wygłosiła Jadwiga Woźniak-Kasperek, dziękując wszystkim prelegentom i biorącym w niej udział. Wyraziła również nadzieję na następne spotkanie.

ELŻBIETA TOMCZYŃSKA

Biblioteka Główna Uniwersytetu Szczecińskiego

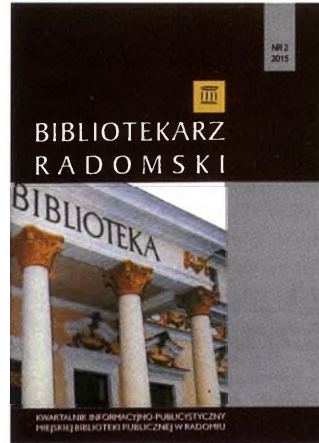
Leksykon czasopism bibliotekarskich

Wierzymy w siłę druku. Kilka słów o kwartalniku „Bibliotekarz Radomski”

„Wędrując” po mapie regionalnych czasopism bibliotekarskich, warto zrobić przystanek w Mieście Kazimierzowskim. Miejska Biblioteka Publiczna w Radomiu od dwudziestu trzech lat scala bowiem lokalne środowisko bibliotekarskie na łamach kwartalnika „Bibliotekarz Radomski”. Pismo przetrwało zmianę Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Radomiu w bibliotekę miejską, oparło się także finansowym zawirowaniom. Stało się tak zapewne za sprawą samych bibliotekarzy, którzy walczą, by co kwartał ukazywał się drukiem kolejny numer.

Początki były różne. Pierwsze numery powielano za pomocą... kserokopii, drukowano jedynie okładkę. Od kilku lat pismo publikowane jest w całości na kredowym papierze, w klimatycznym odcieniu sepii. Od 1993 r. zmienił się skład redakcji, częściowo wymieniono autorów tekstów, rozszadom i zmianom podlegały poszczególne działy i rubryki. Cały czas natomiast pismu towarzyszy zdjęcie wiekowego, zabytkowego budynku biblioteki na okładce, która przez te lata uległa minimalnym zmianom. I, co najważniejsze – mimo iż archiwalne numery kwartalnika można (naturalnie) przeglądać w Radomskiej Bibliotece Cyfrowej, nigdy nie podjęto decyzji o całkowitym przeniesieniu „Bibliotekarza Radomskiego” do sieci. Nie zrezygnowano z druku – choć wydaje się, że taka decyzja pociągnęłaby za sobą korzyści ekonomiczne i byłaby po prostu atrakcyjna dla współczesnych czasów.

„Bibliotekarz Radomski” wychodzi w nakładzie 200 egzemplarzy. Dociera do bibliotek w Radomiu i powiecie oraz do wielu bibliotek i instytucji w województwie mazowieckim. Przede wszystkim jednak skupia jak w soczewce lokalną działalność bibliotek. Wydane do tej pory numery układają się w wartościową kronikę tych instytucji. I to dosłownie, bowiem jedną z rubryk pisma



jest właśnie kronika, w której zamieszcza się spis wszystkich wydarzeń mających miejsce w bibliotece radomskiej oraz bibliotekach regionu. Nie trzeba nikomu uzmysławiać, jak wartościowe stają się po latach te wypisy. Redakcja pisma otwarta jest zresztą na wszelkie relacje z podejmowanych przez bibliotekarzy działań: akcji czytelniczych, wystaw, spotkań autorskich. Wiedza na ten temat to swoisty bank pomysłów dla innych bibliotek i instytucji kultury. Warto wspomnieć o prowadzonej przez kilka lat rubryce „Czy warto zaprosić...”, w której relacjonowane były spotkania z autorami dziećmi, wraz ze wskazówkami, jak zorganizować dane spotkanie i do jakich grup wiekowych go kierować.

Zawartość „Bibliotekarza Radomskiego” cechuje swego rodzaju eklektyzm. Obok luźnych relacji z bieżącego życia biblioteki, czytelnicy mogą tu znaleźć np. interesujące artykuły z historii regionu, niejednokrotnie odległe tematycznie od zagadnień bibliotekarstwa. Na jego łamach pojawiają się także teksty publicystyczne. Rozpiętość tematyczna kwartalnika obejmuje: artykuły o komuni-

kacji z czytelnikiem, felietony o historii bibliotek, artykuły z historii Radomia, wywiady z laureatami konkursu Bibliotekarz Roku, wspomnienia o bibliotekarzach i inne. Stałymi rubrykami są recenzje nowości książkowych (także regionalnych). Otwartość na różnorodne tematy – tak w kilku słowach można określić charakter radomskiego kwartalnika. Kolejnym aspektem wydawania pisma jest stwarzanie możliwości publikacji bibliotekarzom – a tym samym dzielenia się doświadczeniami, sukcesami, pasjami czytelniczymi. Idzie za tym oczywiście rozwój zawodowy, doskonalenie umiejętności, poszerzanie dorobku twórczego.

To, że pismo nie jest wydawane w formie online, nie oznacza, że nie idzie z duchem czasu. W 2016 r. planujemy uatrakcyjnić szatę graficzną „Bibliotekarza Radomskiego”: zmienić okładkę, sepieć zamienić na pełny kolor, otworzyć pismo na kolejne ciekawe aspekty bibliotekarskich działań. Planowane są m.in. publikacje autorskich scena-

riuszy zajęć czy zapisów rozmów z odwiedzającymi bibliotekę pisarzami. Chcemy otwierać się na nowe tematy, podążać za potrzebami współczesnego bibliotekarstwa, zjednać sobie nowych czytelników. Czynimy to jednak z niezachwianą wiarą, że regionalne czasopisma fachowe powinny ukazywać się przede wszystkim w wersji drukowanej. Nie, nie boimy się wcale, że to relikty dawnych czasów. Nie stoimy na straży przekonania, że lawina elektronicznych wydawnictw, cyfryzacja i zmiana obszarów poszukiwania informacji są powodem, dla którego wszystkie tytuły z numerem ISSN należy jak najszybciej przenosić do sieci. Kto jak kto, ale my – bibliotekarze, powinniśmy wierzyć usilnie w siłę druku, a ze współczesnością iść raczej dalej w parze, niż ulegać jej presji. Bez strachu, że staniemy się papierowymi dinozaurami.

MARTA WIKTORIA TROJANOWSKA

Miejska Biblioteka Publiczna w Radomiu



Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać!

Biblioteka w czasie, czas w bibliotece. T. 1 Przez dzieje ku współczesności, T. 2 Współczesność. Materiały konferencyjne, Lublin 25-26 września 2014. Pod red. Stanisławy Wojnarowicz i Bogusława Kasperka. Lublin: Wydaw. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2015, (Prace Biblioteki Głównej UMCS), 308 s. (T.1), ISBN: 978-83-7784-763-3; 216 s. (T 2.), ISBN: 978-83-7784-682-7.

W dwóch tomach zebrano referaty pokonferencyjne, które dotyczyły problematyki bibliotek w kategorii czasu, dzięki takiemu ujęciu możliwe było ukazanie ich fenomenu. Teksty pogrupowano w części: *Biblioteka w perspektywie czasu, Biblioteka obszarem pamięci, Biblioteki akademickie wobec wyzwań współczesności, Czas w bibliotece*. Przegląd funkcjonowania bibliotek w różnych okresach historycznych ukazuje czynniki, które wpływały i wpływają na organizację, architekturę, wyposażenie, zasięg społeczny bibliotek, a są nimi: „poziom cywilizacji (osiągnięcia techniki, łączność, komunikacja, powszechność i dostępność usług, w szczególności informacyjnych); uwarunkowania społeczne (poziom oświaty, prowadzawstwo, stopień zamożności społeczeństwa); ukształtowanie warsztatu bibliotecznego (zarządzanie zbiorami i ich dostępność, metody opracowania i technologie konserwacji, przygotowanie zawodowe bibliotekarzy); użytkownicy, ich potrzeby w zakresie dostępu do zbiorów bibliotecznych i informacji, kompetencji i preferencji”. Zamieszczone opracowania dotyczą bibliotek różnego typu, służących specyficznym celom i potrzebom różnych właścicieli i użytkowników, na pewno każdy znajdzie coś ciekawego co go zainteresuje, a może i zainspiruje.



LaTel: z badań nad wykorzystaniem technologii informacyjnych w bibliologii i informatologii. Pod. red. Grzegorza Gmitterka, Mikołaja Ochmańskiego i Marcina Roszkowskiego. Warszawa: Wydaw. SBP, 2015, 215 s., (Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 168), ISBN: 978-83-64203-63-3.



Bibliotekarze dostrzegają wpływ technologii informacyjnej na swoją pracę i nie trzeba ich przekonywać, że wpływają one znacząco na komunikację i obieg informacji. Redaktorzy książki wychodzą z założenia, że „śledzenie zmian i trendów w tym obszarze wydaje się być obowiązkiem bibliotekarzy” a niniejsza publikacja ma w tym pomóc. W książce odnajdziemy różnorodne zagadnienia dotyczące technologii: ich adaptacji w bibliotekach różnego typu (*Nowe technologie – młodzież – biblioteki publiczne, Formy oraz efekty wykorzystania tabletów w bibliotekach publicznych, Interfejsy bibliotecznych narzędzi wyszukiwawczych dla użytkowników końcowych*), wpływających na prasę, książki, czytelnictwo (*Rzeczywistość rozszerzona a książka i prasa, Publiczność czytelnicza w sieci, Wykorzystanie technologii informacyjnych do gromadzenia i analizy danych ze społecznościowego serwisu „Lubimy Czytać”*), kształtujących warsztaty pracy (*Cyfrowy warsztat bibliologa, Warsztat kodykologa – tradycja i nowe możliwości, Przydatność MLA International Bibliography w pracy naukowej polonistów*), wykorzystywanych w organizacji i prezentacji wiedzy (*Terminologia jako mapa świata, Zastosowanie technologii semantycznej w e-learningu*), wpływających na kierunek studiów informacja naukowa i bibliotekoznawstwo (*Wpływ rozwoju cyfrowych technologii na projektowanie ścieżek edytorskich na kierunku studiów informacja naukowa i bibliotekoznawstwo*). Książka oczywiście nie wyczerpuje problemu, ale inspiruje do zastanowienia się nad dynamicznym rozwojem sektora IT.

Ewelina Rąbkowska: *Potrzeba początku: kategoria dzieciństwa w polskiej współczesnej prozie wspomnieniowej (1987-2014)*. Warszawa: Wydaw. SBP, 2015, 240 s., (Literatura dla Dzieci i Młodzieży: Studia; t. 5), ISBN: 978-83-64203-56-5.

Tom piąty serii „Literatura dla Dzieci i Młodzieży: Studia” jest poświęcony prozie wspomnieniowej. Ewelina Rąbkowska analizuje w niej obraz dzieciństwa. Odnajdziemy tam takie zagadnienia jak: sylwetka bohatera dziecięcego jako centrum, przedmiot narracji wspomnieniowej; szczególne wartości przypisywane dzieciństwu i typowe konteksty, w jakich pojawia się dziecko; otoczenie, tło, w którym porusza się bohater: rodzina, dom, miasto i inne przestrzenie; relacja: bohater – narrator, wspominany – wspominający. W publikacji jest dużo przykładów książek dla dzieci i młodzieży, w których pojawia się powrót do dzieciństwa. Może jej lektura pozwoli bibliotekarzom odpowiedzieć na pytanie dlaczego te powroty są współcześnie tak atrakcyjne dla pisarzy i czytelników?



DOROTA GRABOWSKA

Zapraszamy do sklepu Wydawnictwa SBP (<http://www.sbp.pl/sklep>; sp@szedlaz@sbp.pl)

To czyta młodzież: PAX

Seria Pax to niewątpliwie jedna z najbardziej intrygujących serii dla młodzieży, która obecnie znajduje się na rynku. Wartka akcja, humor, nieszablonowe postacie, to cechy, które najlepiej charakteryzują serię złożoną z 10 części. Cztery z nich ukazały się już nakładem wydawnictwa Media Rodzina, natomiast piąta część swoją premierę będzie miała już w maju. Autorkami książek jest duet ze Szwecji – Åsa Larsson – z pewnością doskonale znana miłośnikom kryminałów, oraz Ingela Korsell. Uniwersalność powieści polega na tym, że może ona przyciągnąć nie tylko wiernych czytelników fantastyki, ale także wzbudzi zainteresowanie wśród pasjonatów komiksów, ze względu na rysunki ozdabiające całą serię. Ich autorem jest Henrik Jonsson, ilustrator popularnego komiksu o przygodach Batmana. Jego ilustracje oddają każdy szczegół, na długo pozostają w pamięci oraz doskonale kreują świat przedstawiony w powieści. Stworzone przez Jonssona postacie fantastyczne przypominają o dreszczu, a jednocześnie mają w sobie coś przyciągającego, co powoduje, że nie sposób oderwać od nich wzroku. Ilustracje są integralną częścią tekstu, dzięki czemu całość jest spójna i przyjemna w odbiorze.

To co wyróżnia tę serię na tle innych książek fantasy, to gatunek literacki, który zaczyna się rozwijać coraz dynamiczniej i stanowi jeden z najbardziej ulubionych gatunków młodzieży. Mowa tutaj o urban fantasy, czyli podgatunku fantasy, którego fabuła dzieje się w środowisku wielkomiejskim. Taka budowa powieści uatrakcyjnia jej odbiór, przede wszystkim z powodu dwóch przenikających się światów, gdzie po dawce elementów fantastycznych odbiorca płynnie przechodzi do świata rzeczywistego. Zaletą takiej kompozycji jest danie czytelnikowi chwili oddechu i rozładowanie akcji, co jest szczególnie ważne w przypadku młodych czytelników, do których dedykowana jest powieść.

Bohaterami całej serii jest dwójka braci – Viggo i Alrik (9 i 11 lat). Chłopcy na swojej drodze spotykają wiele przeszkód, nie tylko związanych z czekającym na nich zadaniem w Mariefred. Przede wszystkim los, mimo ich młodego wieku, doświadcza ich dość brutalnie na płaszczyźnie rodzinnej. W związku z tym, że ich matka wpada w alkoholizm, chłopcy zmuszeni są przeprowadzić się do rodziny zastępczej – Layli i Andersa. Jednak to nie wszystkie trudności jakie czekają na nich w Mariefred. Okazuje się, że miasteczko nie jest takie zwykłe jak mogłoby się wydawać. Na swojej drodze spotykają Estrid i Magnara – strażników biblioteki, którzy już oczekują na pomoc dwójki braci. Przed chłopcami wiele niebezpiecznych przygód, podczas których niejednokrotnie muszą narazić swoje życie, by uratować bibliotekę przed złymi siłami. Książki pozostawiają po sobie wiele niewyjaśnionych kwestii, co zdecydowanie pobudza ciekawość odbiorcy i wznaga chęć natychmiastowego sięgnięcia po kolejną część. Każda z nich jest kolejnym elementem układanki, który prowadzi do ostatecznego unicestwienia złych mocy.

Seria Pax to świetna przygoda nie tylko dla młodzieży. Wciągająca fabuła urzeknie każdego czytelnika, a magia książki sprawi, że wraz z bohaterami odbiorca przeniesie się do miasteczka Mariefred.

ARTYKUL SPONSOROWANY

„Słowa wiele znaczą”. Walka z hejtem w gimnazjum

Na początku roku szkolnego 2015/2016 na drzwiach do czytelnicy przykleiliśmy plakat, który otrzymaliśmy od Centrum Edukacji Obywatelskiej (CEO). Internautom, którzy przychodzą korzystać z komputerów, zapada w pamięć hasło: „Nie hejtuję, reaguję, zgłaszam”. Tak jak przybicie przez Marcina Lutra 95 też w przedświątku kościoła w Wittemberdze uznaje się za początek reformacji, tak przyklejenie plakatu można uznać za początek naszej bibliotecznej (i nie tylko) walki z hejtem. Opisane działania stanowią pomysły na pracę z młodzieżą.

O nienawiści bez nienawiści

W pierwszym semestrze roku szkolnego 2015/2016 uczniowie Gimnazjum nr 1 im. Książąt Oleśnickich w Oleśnicy realizowali projekt, którego organizatorem jest Centrum Edukacji Obywatelskiej w Warszawie – „Nienawiść. Jestem przeciw!”. Zadań służących „włączeniu społeczności szkolnej w działania przeciw mowie nienawiści, zwiększeniu świadomości problemu w szkole oraz manifestacji swojego sprzeciwu wobec nienawiści i hejtowania!”¹ podjęło się ponad 200 placówek w całej Polsce, starających się o uzyskanie certyfikatu „Miejsce wolne od nienawiści”. W oleśnickiej „jedynce” grupę projektową stanowiło 14 osób: Anna Cała, Agata Cieszkowska, Aneta Cymbalińska, Zuzanna Hordyńska, Wiktoria Kielesińska, Karolina Kijakowska, Laura Kwoczała, Maciej Łacny, Agata Milewska, Wiktoria Mróz, Alicja Śliwińska, Julia Wawrzyniak, Dominika Witkowska oraz Sebastian Zasada.

Przez 5 miesięcy pracy naszym hasłem przewodnim było zdanie rzucone przez M. Łacnego na jednym z pierwszych spotkań, polegających przede wszystkim na dyskusji o problemie hejtu: „słowa wiele znaczą”. Hasło wkradało się do gazetki, na blog, na plakaty, a przede wszystkim było



Allegoria Tolerancji J. Wawrzyniak

dewizą, którą się kierowaliśmy, podejmując się wszelkich zadań.

Spotykaliśmy się na kole bibliotecznych, podczas którego dzieliliśmy się samodzielnie zdobytą wiedzą, przydzielaliśmy zadania, rozliczaliśmy się z ich wykonania oraz przygotowaliśmy „Dzień przeciw mowie nienawiści”. Oczywiście z każdym tygodniem działania wychodziły coraz bardziej poza czytelnikę, poza budynek biblioteki, a nawet szkoły; przestały ograniczać się do 45-minutowych spotkań, a wymagały zaangażowania na innych zajęciach, a nawet poza szkołą.

W ramach zajęć

Początkowe spotkania poświęcone były głównie zdobywaniu wiedzy na temat hejtu, wymianie refleksji na temat mowy nienawiści. Nawet zajęcia typowo „lekcyjne” były inspirujące – młodzież teoretycznie wie, czym jest hejt, ale nie zdaje sobie sprawy ze złożoności problemu. Ze słowem „rasizm” czy „antysemityzm” niejedna osoba wcześniej się już spotkała, natomiast w przypadku „ageizmu” czy „ksenofobii” sprawa wyglądała inaczej. Musieliśmy dowiedzieć się, czym dokładnie jest hejt, jakie są jego przyczyny, jak na niego reagować, jak mu przeciwdziałać, a zwłaszcza jak z nim walczyć – mając podstawowe informacje,

¹ <http://www.ceo.org.pl/pl/mowanienawisci/news/zrzeszamy-100-szkol> (dostęp z dnia 22.02.2015 r.).



Plakat „Drzewa”

Fot. M. Łacny



Fotomontaż M. Tyl

mogliśmy dążyć temat, a także dzielić się wiedzą z innymi. Rozmowy dotyczyły również różnych rodzajów kampanii społecznych i wyboru najbardziej odpowiedzającej nam formy podsumowania projektu.

Część zajęć poświęciliśmy na warsztaty plastyczne. Wspólnie wykonaliśmy wiele projektów graficznych – zarówno przy użyciu grafiki komputerowej, jak i metodami tradycyjnymi. Największą satysfakcję przyniósł nam plakat pt. „Drzewa”, którego pomysłodawczynią jest Antonina Tyl. Podczas jednego ze spotkań każdy odrysował swoją dłoń, wypełniał kontur farbą; w ten sposób powstały konary i gałęzie. Wystarczyło tylko domalować korony drzew, by uzyskać piękny las. Jedni z nas są szczuplejsi, inni zbudowani nieco lepiej, jedni są śniadzi, inni bladzi, ktoś z nas pisze recenzje filmowe, inni spędzają wolny czas na lekturze powieści fantasy, ale po dłoniach tego nie widać – wszyscy stanowimy jeden las, nawet jeśli brzmi to nazbyt patetycznie. Inne prace oparte są na tej samej koncepcji. Na plakatach wykonanych przy użyciu grafiki komputerowej znajdują się zarysy ludzkich sylwetek. Nie wiemy, czy kontur kryje katolika czy protestanta, osobę młodą czy starą. „Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu” – posłużyliśmy się słowami A. de Saint-Exupéry’ego. Trzeci typ wykonanych prac to graffiti. Sfotografowane zostały mury, ściany Dolnego Śląska. A słowa wulgarne zastąpiły leksemmy oznaczające wartości: „miłość”, „szacunek”, „tolerancja”. Przy hasle „Polska dla Polaków” wstawiłam słowa „nie tylko”, uzyskując slogan „Polska nie tylko dla Polaków”.

Mocną stroną uczniów realizujących projekt było prowadzenie bloga poświęconego działa-

niom². Systematycznie były na nim zamieszczane sprawozdania z wszystkich wydarzeń. Większość osób ma na swoim koncie nawet drobną publikację. Teksty i zdjęcia trafiały też na stronę internetową szkoły, do gazetki (która wydawana jest w formie online; jeden z numerów ma charakter monograficzny – poświęcony jest tolerancji)³. Niezwykle cenne są także opowiadania uczniów – dowodzą one wrażliwości na zjawisko, o którym mowa.

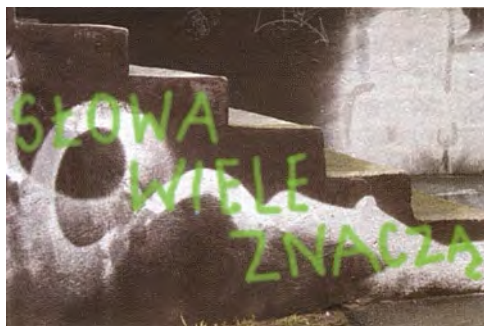
Z czym do ludzi..?

Zagadnienia związane z szacunkiem, tolerancją były poruszane na języku polskim – w ramach lekcji poświęconych alegorii młodzież przygotowała prace plastyczne, przedstawiające alegorię tolerancji. Znamienne, że najczęściej pojawiającymi się na plakatach motywami były dłonie, flagi, kula ziemiska, serce. Pojawiały się też motywy związane z kolorami skóry oraz niepełnosprawnością.

Działaniem o zasięgu szkolnym była debata, w której udział wzięli przedstawiciele wszystkich klas pierwszych. 13-latkowie dyskutowali o stereotypach. Niektóre z nich, dotyczące np. kobiet, wydały się szczególnie interesujące i wzbudziły więcej kontrowersji. W moim odczuciu młodzież ulega modzie na feminizm, bezkrytycznie przyjmuje często głoszone hasła. Być może zadaniem nauczycieli i bibliotekarzy jest uświadomienie roli kobiety w kulturze i społeczeństwie, nie poprzez głoszenie feministycznych haseł, ale ukazywanie jej pozytywnego wizerunku w dziełach i życiu

² <http://edukacjagim.wix.com/nienawisc> (data dostępu: 28.02.2016 r.).

³ <http://www.gim1olesnica.szkolnastrona.pl/index.php?p=m&idg=zt,75,226> (data dostępu: 28.01.2016 r.).



Fotomontaż M. Tyl

codziennym. Poruszające były też refleksje związane z dyskryminacją ze względu na wiek. Zadziwiająca była ponadto dojrzałość młodzieży jako internautów – młodzi ludzie nie wyznają zasady „hejt za hejt” – raczej padały propozycje, by hejterów ignorować, a hejtowanych znajomych wzmacniać pozytywnymi komentarzami.

Jedno z bibliotecznych spotkań spędziliśmy nie wśród książek i komputerów, lecz w redakcji lokalnej gazety „Oleśniczanin”. Redaktor naczelna Katarzyna Kijakowska przyznała, że zjawisko jest poważne i że trzeba się nim interesować. Potwierdziła jednak, że pod żadnym pozorem nie powinno się wdawać w dyskusję z hejterem, który właśnie liczy na to, że swoim zachowaniem wywoła zamieszanie. Ludzie boją się mowy nienawiści – redaktorzy opowiedzieli nam o swoich doświadczeniach. Niektóre osoby nie chcą opowiadać o swoich pasjach właśnie z powodu obawy o komentarze. Czasem godzą się na wywiad pod warunkiem, że reportaż pojawi się tylko na szpaltach, a nie w wydaniu online.

Poprosiliśmy też o spotkanie nauczycielkę z naszego gimnazjum (katechetkę, polonistkę). Joanna Stefańczyk ma wiele pasji – m.in. śpiewa w chórze i jest sędzią sportowym. Opowiedziała nam o historii dyskryminacji w sporcie i o swoich „kobięcych” doświadczeniach na boisku – jak mówi sędzia, bardzo często komentarze wprost czy internetowe nie odnoszą się do werdyktów, a do płci.

Czas na film!

Osobnej uwagi wymaga film, jego projekcja – obok prezentacji – stanowiła kluczowy punkt w „Dniu przeciw mowie nienawiści”. Zresztą

uczniowie w ankietach ewaluacyjnych również podkreślali, że film oraz debata, miał dla nich największe znaczenie. Koncepcję omówiliśmy wspólnie, natomiast szczegółami scenariusza, nagrywaniami, montażem zajęli się sami uczniowie.

Doszliśmy do wniosku, że nie chcemy opowiadać historii, które są nam obce, o ludziach, których nie widzieliśmy na oczy, tym bardziej, że problemów nie brakuje w każdej szkole, w każdym mieście. Właśnie historie młodych skrzywdzonych osób, które – tak jak moi uczniowie – mieli przed sobą długie i piękne życie, które z jakiegoś powodu legło w gruzach, skończyło się – poruszają gimnazjalistów najbardziej. Film nie miał jednak na celu ukazania kolejnej mroźnej krew w żyłach historii, lecz chodziło w nim bardziej o ukazywanie mechanizmów hejtu, który przypomina bumerang. Kiedy wychodzi z nas coś złego, to zło wraca, w dodatku z nawiązką. Historia zatem opowiada o dziewczynie, którą nagrały koleżanki, gdy śpiewała. Zamieściły scenkę w internecie, nie spodziewając się niczego złego. Pewien Adrian, chłopak, który dostał jedynekę z polskiego, na oślepek poszukał sobie ofiary – skomentował nagranie. Nie był obiektywny, nie wiemy też, czy miał jakiś zatarg z dziewczyną – prawdopodobnie chodziło tylko o to, by komuś było tak źle jak jemu. Niebawem zło wróciło: związane mu sznurówki, upadł, stał się „gwiazdą” internetu. Osoba, która go wyśmiewała, kliknęła jakiś czas później na Facebooku ikonę, że weźmie udział w wydarzeniu „Justin Bieber w Polsce”. Chłopak został wyśmiany, zwłaszcza przez dziewczynę od śpiewu. Zraniona – rani. „Bumerang” właśnie ukazuje taki łańcuszek hejtów: sfrustrowany chłopiec ośmiesza koleżankę w sieci, później sam pada ofiarą hejtu. W trzeciej scenie hejterem staje się dziewczynka, która jako pierwsza została zraniona – koło się zamyka. A mogło być inaczej. Następuje retrospekcja. Cofamy się do momentu, gdy Adrian otrzymuje jedynekę. Wraca do ławki, wyciąga telefon, już chce coś napisać, ale z jakiegoś powodu rozmyśla się. Dzięki temu mowa nienawiści – po pierwsze – przestaje być w tej grupie normą; po drugie: sytuacja nie przynosi ofiar, które chcą zranić inne osoby, by nie cierpieć w pojedynkę...

Podsumowanie projektu

Film „Bumerang” obejrzało około 270 osób. W Dniu przeciw mowie nienawiści, który miał u nas miejsce 13 stycznia, wzięło udział 9 od-

działów, nauczyciele, dyrekcja. Edukacyjno-wychowawczy charakter miała prezentacja multimedialna (dotycząca hejtu, skutków, konsekwencji prawnych, sposobów walki z mową nienawiści, instytucji, organizacji, które walczą z tym zjawiskiem, ale także wszystkich podjętych przez nas działań). Prezentacji i projekcji filmu towarzyszył wernisaż prac pt. „Alegoria Tolerancji” oraz omówionych wyżej plakatów. Rozdawaliśmy ulotki. Były też pytania konkursowe, za udzielenie odpowiedzi wygrywało się długopisy z naszą sentencją „Słowa wiele znaczą” i nazwą projektu (wszelkie gadzety zasponsorował i wykonał, na podstawie naszych projektów, Karol Kwoczała).

Zainteresowanie wzbudziło umieszczone na sztaludze serce. Mogli napisać w nim swoje imię, nazwisko czy pseudonim ci, którzy – tak jak my – popierają walkę z mową nienawiści. Serce stoi w bibliotece i przypomina o akcji, która – choć się skończyła – jest w naszej pamięci.

Trudno powstrzymać się na koniec od jeszcze jednej refleksji. Projekt edukacyjny w gimnazjum jest obowiązkowy. 14 osób z klasy 1a zaliczyło go bez problemu. Właściwie uczniowie ci mogliby teraz cieszyć się, że kończą lekcję o godzinie wcześniej. Przyjaciele biblioteki mają wolne! Rzecz w tym, że osoby, które się naprawdę angażują, chcą dalej działać. Bakcyl został połączony i już... już... pojawiają się nowe działania...i nowe efekty.

MARZENA TYL

Marzena Tyl – uzyskała doktorat z literatury staropolskiej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II. Jest nauczycielką języka polskiego i bibliotekarką w Gimnazjum nr 1 im. Książąt Oleśnickich w Oleśnicy oraz redaktorem językowym w Instytucie Naukowo-Wydawniczym „Spatium” w Radomiu. Interesuje się literaturą staropolską i współczesną oraz literaturą dla dzieci i młodzieży. W wolnych chwilach pisze opowiadania.

Młodzi bliżej sztuki

W ubiegłym roku Dom Oświatowy Biblioteki Śląskiej zrealizował projekt badawczy „Badania nad zwiększeniem kompetencji młodych ludzi z rejonu Śląska do odbioru sztuki najnowszej wraz z kompleksowym kształceniem kadr animatorów kultury”. To wieloaspektowe działanie służyło analizie percepcji sztuki najnowszej przez młode osoby oraz kształceniu kadr animatorów kultury. Nadrzędnym celem przedsięwzięcia było zdiagnozowanie warunków odbioru sztuki wizualnej przez młodzież gimnazjalną. Beneficjentami projektu i osobami, które znalazły się w centrum zainteresowania, byli jednak nie tylko uczniowie szkół gimnazjalnych, ale również ich nauczyciele oraz edukatorzy, prowadzący warsztaty dla młodzieży.

Przedsięwzięcie składało się z następujących etapów:

- spotkania szkoleniowe dla edukatorów i animatorów;
- wystawy sztuki w Galerii Intymnej Domu Oświatowego Biblioteki Śląskiej;
- cykl warsztatów dla młodzieży gimnazjalnej wraz z kompleksowym programem badawczym.



Forum podsumowujące projekt
Fot. Dawid Chalimoniuk

Szkolenia zgromadziły edukatorów i animatorów w różnym wieku, o różnych doświadczeniach, stosujących rozmaite metody pracy. Celem spotkań było wsparcie wszechstronnego rozwoju nauczycieli i edukatorów podejmujących działania animacyjne, szczególnie wśród młodzieży gimnazjalnej. Każde z zaproponowanych szkoleń dotyczyło innej tematyki, dzięki czemu uczestnicy mieli okazję zdobyć wiedzę m.in. z zakresu: zarządzania projektem edu-

kacji kulturalnej, planowania badań i kształtowania kompetencji do odbioru sztuki wizualnej. Uczestnicy szkoleń zostali zaproszeni do tworzenia koncepcji zajęć warsztatowych, realizowanych w nawiązaniu do prac ze zbioru „Per Ars ad Astra” Instytucji Kultury Ars Cameralis Silesiae Superioris, prezentowanych w Galerii Intymnej Domu Oświatowego Biblioteki Śląskiej. Autorzy najciekawszych propozycji mieli okazję zrealizować cykl warsztatów dla uczniów szkół gimnazjalnych.

Podczas zajęć prowadzono prace badawcze związane z percepcją sztuki najnowszej przez młodzież gimnazjalną. Kompleksowy program badawczy objął:

- przeprowadzenie ankiet – zarówno wśród młodzieży biorącej udział w warsztatach twórczych, jak i wśród uczniów jedynie oglądających wystawę;
- badania fokusowe z udziałem edukatorów;
- przeprowadzenie obserwacji przez nauczycieli klas gimnazjalnych podczas warsztatów;
- autoewaluację dokonaną przez samych edukatorów.

Szczegółowy raport z badań został przygotowany przez dr. hab. Marka Krajewskiego, prof. UAM i dr. Filipa Schmidta. Wyniki badań przedstawiono na konferencji, która odbyła się 15 grudnia 2015 r. w nowej siedzibie Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. Podczas sympozjum można było wysłuchać wystąpień teoretyków i praktyków w dziedzinie edukacji kulturalnej. Prof. zw. dr hab. Jan Malicki, dyrektor Biblioteki Śląskiej, wygłosił referat *Funkcja bibliotek w kształtowaniu kompetencji młodzieży w odbiorze literatury i innych dziedzin sztuki*, a prof. zw. dr hab. Tadeusz Sławek przedstawił komentarz do badań.



Warsztaty w ramach projektu
Fot. Dawid Chalimoniuk

Ponadto zorganizowano panel dyskusyjny z udziałem specjalistów: Macieja Zygmunta z Regionalnego Ośrodka Kultury w Katowicach, prof. zw. dr. hab. Tadeusza Sławka z Uniwersytetu Śląskiego, Moniki Goetzendorf-Grabowskiej, przewodniczącej Polskiego Komitetu Międzynarodowego Stowarzyszenia Wychowania przez Sztukę InSEA, Aleksandry Stańczuk-Sosnowskiej, menedżera kultury, Artura Celińskiego z kwartalnika „Res Publica Nowa”, dr hab. Marii Popczyk, prof. UŚ z Zakładu Estetyki Uniwersytetu Śląskiego oraz Przemysława Smyczka, dyrektora Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. Konferencja zainaugurowała Forum Animatorów Sztuki Najnowszej – jako stałą platformę wymiany informacji o edukacji kulturalnej w regionie i w Polsce.

Raport z badań przeprowadzonych w ramach projektu oraz sprawozdanie z realizacji jego poszczególnych etapów można znaleźć na blogu: <http://domoswiatowybs.tumblr.com/>.

HANNA KOSTRZEWSKA

Wkrótce w sprzedaży
nowa publikacja z serii „Biblioteczka Poradnika Bibliotekarza”

Grażyna Biłska
Kalendarium rocznic i wydarzeń
Ściaga dla bibliotekarzy, nauczycieli i animatorów kultury

Publikacja adresowana do bibliotekarzy z różnych sieci bibliotecznych, zwłaszcza publicznych i szkolnych, ale też do osób poszukujących pomysłu w swojej pracy kulturalno-edukacyjnej.

PIERWSZE / NAJSTARSZE –

Rozmyślanie przemyskie – najstarsza książka napisana po polsku

Najstarszą zachowaną do dziś książkę napisaną całkowicie po polsku: *Rozmyślanie przemyskie* – można było zobaczyć 19 marca br. w Pałacu Rzeczypospolitej (Krasińskich) w ramach cyklu pokazów PIERWSZE/NAJSTARSZE.

Rozmyślanie to średniowieczne opowieści apokryficzne o życiu Jezusa i Marii, pochodzące z przełomu XV i XVI w. Wydarzeniu towarzyszyły dwa wykłady: ks. prof. Marka Starowieyskiego o apokryfach w najstarszej polskiej literaturze oraz dr Izabeli Winiarskiej-Górskiej o polszczyźnie późnego średniowiecza. Na zakończenie (o 18.30) miało miejsce premierowe uruchomienie iluminacji Pałacu.

Znajdujący się w zbiorach Biblioteki Narodowej rękopis *Rozmyślania przemyskiego* został sporządzony na początku XVI w. i jest odpisem starszego utworu. Ten liczący ponad 400 kart zabytek to obszerna opowieść o życiu Marii i Chrystusa, oparta o Ewangelię, legendy i apokryfy. Badacze łączą go z działalnością zakonu Bernardynów. Jest arcyciekawym przykładem polskiej prozy późnego średniowiecza, stanowiąc dowód erudycji i literackich umiejętności pozwalających zebrać historie z rozmaitych źródeł w jeden spójny wykład. *Rozmyślanie*, poza treścią poważną, zawiera także wiele fragmentów lekkich, zabawnych, np. opowieści o tym jak Jezus w dzieciństwie pomagał Marii



przyprawiać kapustę i jak ożywił gliniane piaszki by nie zostały zdeptane.

Wybitny badacz literatury staropolskiej Aleksander Brückner napisał, że autor *Rozmyślania przemyskiego* zebrał w nim wszystko, co średniowieczny świat katolicki wiedział i pragnął wiedzieć o Chrystusie i jego matce. Tę opinię sprzed wieku potwierdzają również współczesne badania nad zabytkiem.

Premiera iluminacji Pałacu Rzeczypospolitej

O godz. 18.30 miało miejsce premierowe uruchomienie iluminacji Pałacu. Oświetlenie objęło cały obiekt i podkreśla detale architektoniczne po przeprowadzonej niedawno restauracji fasady budynku. Światła będą odąd oświetlały Pałac codziennie od zmierzchu do świtu, zaprojektowane zostały zgodnie z zaleceniami konserwatora zabytków.

PIERWSZE/NAJSTARSZE to cykl prezentacji z okazji 1050. rocznicy chrztu Polski. Co miesiąc Biblioteka Narodowa prezentuje w Pałacu Rzeczypospolitej pierwsze teksty i najstarsze zabytki kultury i historii, dokumentujące początki państwa polskiego.



Oprac. na podstawie informacji prasowej BN

Nowa biblioteka w Jedlińsku otwarta...

17 grudnia 2015 r. uroczyście, przy udziale władz samorządowych, zostały oddane do użytku czytelników pomieszczenia o pow. 305 m² w nowym budynku Ośrodka Zdrowia. Przeniesienie biblioteki do nowej siedziby było wielkim wydarzeniem dla lokalnej społeczności.

Jesteśmy placówką z przeszło 67-letnią tradycją. Nasze początki sięgają 1948 r., kiedy to na mocy dekretu o bibliotekach została założona w miejscowej świetlicy o powierzchni 16 m² z księgozbiorem 400 wol. gminna biblioteka. Funkcję pierwszego kierownika pełniła nauczycielka Helena Jarzyńska.

Dzięki kolejnym staraniom kierowników biblioteka gminna kilkakrotnie zmieniała swoją lokalizację. Ze swoimi zbiorami mieściła się: w budynku szkolnym, przy Gromadzkiej Radzie Narodowej, w Domu Strażaka, w budynku Urzędu Gminy, aż w końcu wróciła na stare miejsce, gdzie znajdowała się szkoła – jej pierwsze lokum.

Dzisiaj w miejscu starej szkoły został zbudowany nowoczesny, piętrowy budynek, w którym swoje miejsce znalazła GBP w Jedlińsku.

Nowy obiekt zlokalizowany jest w centrum miejscowości, w pobliżu wszelkich punktów użyteczności publicznej. Prace trwały 3 lata, a ich efekt budzi powszechne uznanie.

Nowe wnętrza biblioteki są jasne, utrzymane w pastelowych kolorach. Duża sala konferencyjna stwarza warunki do organizowania wystaw



książkowych oraz spotkań autorskich. Nowe pomieszczenia charakteryzują się ciekawą aranżacją wnętrza, są funkcjonalne i przystosowane do twórczych działań, zwłaszcza z dziećmi.

W bibliotece jest miejsce dla najmłodszych czytelników. W odrębnym pomieszczeniu znajdują się kolorowe pufy, stoliki oraz regały z literaturą dla najmłodszych. To tutaj dzieci mogą miło spędzić czas przy zabawie lub lekturze czasopism.

Dla użytkowników biblioteki przygotowano stanowiska komputerowe oraz miejsca w czytelni. Cały obiekt został wyposażony w urządzenia klimatyzacyjne. W budynku znajduje się winda, która pozwala osobom niepełnosprawnym i starszym poczuć się swobodnie i bezpiecznie.

Z inicjatywą przeniesienia biblioteki do nowych pomieszczeń przy ul. Wareckiej wystąpił w 2014 r. były wójt gminy Wojciech Walczak. Całość kosztów budowy wraz z wyposażeniem pokrył Urząd Gminy.

Zmiana lokalizacji spowodowała, że biblioteka stała się prawdziwym centrum udostępniania informacji, a także kształtowania właściwych postaw czytelniczych.

W zbiorach jedlińskiej biblioteki znajduje się ponad 19 tys. wol. z różnych dziedzin wiedzy. Współpracuje z przedszkolem, szkołami na terenie gminy, Centrum Kultury i Kultury Fizycznej, Domem Pomocy Społecznej.



Organizuje konkursy, wystawy, lekcje biblioteczne, kursy dla seniorów oraz spotkania z dziećmi w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom”. Do atrakcyjnych i kształcących form pracy należą spotkania autorskie.

Misją Gminnej Biblioteki Publicznej w Jedlińsku jest rozwijanie i zaspokajanie potrzeb społeczeństwa lokalnego, upowszechnianie kultury i czytelnictwa oraz świadczenie usług informacyjnych dla mieszkańców gminy.

* * *

W uroczystości otwarcia biblioteki uczestniczyli zaproszeni goście: wójt gminy Kamil Dziewierz, przewodnicząca Rady Gminy Aneta Żurowska z radnymi, sekretarz gminy – Andrzej Pawluczyk, Skarbnik Gminy – Ilona Starzyńska, dyrektor MBP w Radomiu – Anna Skubisz-Szymanowska, dyrektorzy szkół, bibliotek powiatu radomskiego, czytelnicy i przyjaciele biblioteki. Nową placówkę kulturalną poświęcił ks. Karol Piłat – wikary miejscowej parafii. W czasie uroczystości otwarcia głos zabrali również zaproszeni goście. Były kwiaty, upominki, gratulacje. W przygotowanym specjalnie na tę okazję pokazie



multimedialnym można było zobaczyć, jak zmieniła się biblioteka na przestrzeni 67 lat.

Część artystyczną zaprezentowali uczniowie PSP w Jedlińsku pod kierunkiem nauczycielki języka polskiego, Anny Kraski.

Końcowym akcentem tej niecodziennej uroczystości było zwiedzanie nowej biblioteki oraz słodki poczęstunek.

BOŻENA STARZYŃSKA

dyrektor GBP w Jedlińsku

„Tydzień z Internetem” w MBP w Dąbrowie Tarnowskiej

16 marca 2016 r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Marii Kozaczkowej w Dąbrowie Tarnowskiej odbyły się zajęcia dla seniorów w ramach ogólnoeuropejskiej kampanii „Tydzień z Internetem” (Get Online Week). Celem akcji jest zachęcenie jak największej liczby osób do poznania możliwości jakie daje internet. W Polsce kampania koordynowana jest przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego i realizowana we współpracy z wieloma partnerami na poziomie krajowym i lokalnym. W tym roku patronat honorowy nad przedsięwzięciem objęło Ministerstwo Cyfryzacji oraz Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Partnerem Miejskiej Biblioteki Publicznej w kampanii „Tydzień z Internetem” jest Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego. Biblioteka zorganizowała zajęcia pt. „Bezpieczny e-konsument – bezpieczeństwo w sieci”. Gościem spotkania była Anna Mikos peł-

niąca funkcję powiatowego rzecznika konsumentów, która przybliżyła słuchaczom prawa i obowiązki kontrahentów. Dodatkowo przedstawiła najczęstsze przykłady łamania praw konsumentów. Wspólna wymiana doświadczeń w relacji sprzedawca-kupujący pozwoliła na poszerzenie wiadomości oraz wyjaśniła różne wątpliwości. W drugiej części spotkania seniorzy oraz wolontariusze mieli możliwość sprawdzić swoją wiedzę w quizie. Zagadnienia dotyczyły zakupów w sieci i szeroko rozumianego bezpieczeństwa w internecie. Quiz przebiegł w atmosferze pozytywnej rywalizacji. Wesołe zmagania zakończyły się remisem. Finałem spotkania była rejestracja uczestników w liczniku „Tygodnia z Internetem”.

JADWIGA KUSIOR

dyrektor MBP w Dąbrowie Tarnowskiej

Nowe życie Filii Książnicy Beskidzkiej w Bielsku-Białej

Liczne dyskusje prasowe dotyczące likwidacji filii bibliotecznych zainspirowały mnie do przybliżenia historii Filii Książnicy Beskidzkiej na Złoty Łanach – Bibliosferę.

Nie dalej jak trzy lata temu na łamach „Poradnika Bibliotekarza” ukazał się artykuł¹, podejmujący temat przeniesienia filii bibliotecznej Książnicy do większego lokalu na piętrze. Biblioteka na Złoty Łanach zyskała nie tylko nowy lokal i kolorowy Dział dla dzieci, ale również nowoczesne wyposażenie w postaci salki multimedialnej. Każde zmiany przynoszą zarówno nadzieję, jak i obawy. Pojawiły się głosy, że przeniesienie lokalu na piętro spowoduje spadek odwiedzin czytelników, ponieważ utrudni to korzystanie z biblioteki ludziom w podeszłym wieku, którzy mogą niechętnie używać windy.

Warto w tym miejscu skupić się na samym Osiedlu Złote Łany i jego mieszkańcach. Liczące ok. 16 tys. mieszkańców osiedle zamieszkuje głównie emeryci wraz ze swoimi rodzinami, ale w ostatnich latach zauważa się coraz więcej młodych kobiet z dziećmi. Na szczęście biblioteka uzyskała stały dostęp do windy, więc problem usytuowania placówki na piętrze został rozwiązany. Na osiedlu znajdują się dwie duże szkoły podstawowe, kilka przedszkoli oraz gimnazjum i liceum. W poprzednim lokalu współpraca z tymi placówkami ograniczała się do sporadycznych wizyt uczniów w bibliotece ze względu na problemy lokalowe – mała, ograniczona przestrzeń. Należy przyznać, że wygląd poprzedniego lokalu nie zachęcał młodych do odwiedzin w bibliotece.

Kilka dni temu odwiedził bibliotekę młody czytelnik, mieszkaniec osiedla, pytając – od kiedy na tym osiedlu istnieje biblioteka? Zszokowała go informacja, że od 30 lat. Dlaczego nagle ktoś dostrzegł MAŁĄ, osiedlową bibliotekę, co się zmieniło?

Od momentu przeniesienia Bibliosferę co tydzień odwiedzają grupy przedszkolne, które wręcz nie mogą doczekać się kolejnego spotkania. Każ-



da lekcja jest okazją do zachęcenia najmłodszych aby korzystali z biblioteki. Borykamy się z problemem braku środków finansowych na zakup odpowiednich materiałów do zajęć plastycznych. Mimo to nie poddajemy się i tworzymy coś z niczego. Zauważyliśmy, że nasze działania przynoszą skutki, podobają się dzieciom, które często wracają z rodzicami, prosząc o zapisanie ich do biblioteki. W okolicznych szkołach, podczas ferii, organizowane są zimowiska, w związku z czym szkoły proszą o zorganizowanie zajęć dla dzieci. Podczas tegorocznych ferii w przeciągu jednego tygodnia odwiedziło nas ok. 300 uczniów, którzy mogli zdobyć informację na temat 1050. rocznicy Chrztu Polski, dzięki prezentacjom multimedialnym, warsztatom plastycznym oraz emisji filmu. Gimnazjaliści oraz młodzież licealna także znalazła u nas coś dla siebie. Zorganizowaliśmy lekcje o czeskiej kulturze dzięki funkcjonowaniu Czeskiego Centrum Informacji i Edukacji, działa również klub „Wiry fantazji”, który przyciąga miłośników fantastyki. Darmowy dostęp do internetu nadal cieszy się powodzeniem.

Nie tylko grupy zorganizowane uczestniczą w zajęciach w bibliotece. Funkcjonuje Klub Politykaczy Książek, który co miesiąc gości liczne grono młodych czytelników. Dużym zainteresowaniem cieszył się również „Klub Złoty Mam”, gromadzący najmłodszych mieszkańców osiedla, gdzie podczas zajęć dzieci mogą nie tylko poczytać książeczki, ale również pobawić się, potańczyć wraz ze swoimi opiekunami (byłoby to niemożliwe w przypadku niewystarczającej powierzchni lokalowej przeznaczonej do tego typu zajęć).

¹ B. Kubica, E. Suchoń: *Od Biblioteki osiedlowej do „Bibliosferę”*. „Poradnik Bibliotekarza” 2013, nr 7-8, s. 47.



W swoich działaniach Bibliosfera nie zapomina również o czytelniku dorosłym. Co miesiąc organizujemy wystawy, często połączone z wernisażami, dzięki czemu lokalni mieszkańcy mają okazję poznać autorów dzieł. Ponadto odbywają się spotkania autorskie, koncerty, warsztaty, a dwa razy w miesiącu pokazy filmowe, a także warsztaty komputerowe dla seniorów i oczywiście Dyskusyjny Klub Książki Kalliope dla Dorosłych. Mogło by się wydawać, że zabraknie chętnych na te spotkania, gdyż w najbliższej okolicy znajdują się inne placówki, które organizują wiele działań dla seniorów. Na szczęście na brak zainteresowania nie możemy narzekać. Działalność Czeskiego Centrum Informacji i Edukacji przyciąga do nas również studentów pobliskiej uczelni oraz pasjonatów czeskiej kultury z całego miasta.

Wraz z nowym lokalem zrodziły się nowe formy promocji placówki. Powstał blog biblioteki, który niedawno przerodził się w fanpage na Facebooku. Zaczęliśmy informować o swoich działaniach nie tylko na plakatach i ulotkach, ale również wykorzystując współpracę z lokalnymi mediami. Z dumą prezentujemy naszą placówkę, wychodzimy do ludzi i głośno zapraszamy do Bibliosfery.

Ktoś jednak zapyta, a co z czytelnictwem? W tym obszarze też osiągnęliśmy sukces. W samym Dziale dla dzieci liczba czytelników zarejestrowanych w 2012 r. wynosiła 995 osób, z roku na rok stopniowo wzrastała i w 2015 r. wyniosła 1241 czytelników. Łączna liczba czytelników Filii Złote Łany na koniec 2015 r. wynosiła 3315. Zapewne duży wpływ na wzrost statystyki miały nie tylko zmiany lokalowe, ale także dodatkowe godziny otwarcia biblioteki (w tygodniu i w soboty). Istotny wpływ na rozwój czytelnictwa ma również dobór księgozbioru. Ograniczony budżet zmusza nas do

starannego wyboru literatury, zgodnego z gustami czytelników. Wzbogaciliśmy się również o audiobooki, które cieszą się dużym zainteresowaniem. Każdy czytelnik może u nas uzyskać odpowiednią poradę dotyczącą doboru książek.

Budynek, w którym znajduje się biblioteka, jest remontowany. Zyskujemy dzięki temu nowe pomieszczenie, nowe okna, szersze schody do biblioteki. Nie jest to dla nas łatwy czas, ze względu na wszechobecny hałas, ale nie poddajemy się i jesteśmy pełni nadziei, że kolejne zmiany przyniosą nam jeszcze większe korzyści.

Opisując działania placówki, pragnę zwrócić szczególną uwagę na fakt, że nie zawsze likwidacja filii jest dobrym rozwiązaniem. Mieszkańcy Osiedla Złote Łany cenią sobie bliskość biblioteki, są przyzwyczajeni do pracujących tam bibliotekarzy i lubią uczestniczyć w zajęciach. Cytując słowa prof. Jacka Wojciechowskiego: „Biblioteka jest instytucją usługową, otwartą na publiczność oraz świat, który zmieniał się i zmienia. Zatem również w bibliotekarstwie rozmaite zmiany były, są i będą. Trzeba je rozpoznać, zrozumieć, przewidzieć ku czemu prowadzą i... No i właśnie: sama aprobata oraz adaptacja nie wystarczą. Należałoby wkroczyć w nie aktywnie oraz pokierować nimi z sensem, bo przecież nic nie dzieje się samoczynnie (...)”².

Sukces Filii Książnicy Beskidzkiej na Złotych Łanach, jak i każdej innej biblioteki widać w nowoczesnych rozwiązaniach, w przestrzeni, sprzęcie, odpowiednim doborze księgozbioru oraz zaangażowanym i gotowym na zmiany personelu. Fakt, na wszystko potrzebne są pieniądze. Może jednak warto przyjrzeć się tym placówką, które mają potencjał i przeanalizować czy ich likwidacja przyniesie wymierne korzyści. Czytelnictwo w Polsce nie jest w dobrej formie, ale działalność takich filii jak Bibliosfera pokazuje, że odpowiednie działania mogą uchronić biblioteki przed najgorszym. W końcu, który emeryt, czy mama pchająca wózek ma siłę i ochotę jechać do biblioteki na drugim końcu miasta, skoro bliżej znajduje swoją ukochaną, nowoczesną filię?

BEATA KUBICA

Książnica Beskidzka – Filia Złote Łany

² J. Wojciechowski: *Biblioteka w nowym otoczeniu*. Warszawa 2002, s. 13.

Smutne teczki, zapomniane książki

W maju należałoby pisać o książkach tylko miło i pozytywnie. O książkach i ich autorach. Oczywiście „maje książkowe” nie mają już dawnego charakteru, brak poczucia, że na stoiskach, w rodzącej się zieleni drzew i krzewów, uda nam się wreszcie upolować ciekawą książkę, że zobaczymy na spotkaniu prawdziwego, znanego pisarza.

Tego roku opinia publiczna bombardowana jest informacjami o rzeczywistych i domniemyanych agentach, przeszukaniach na strychach i w altanach, a także surowych karach za nieujawnione przed izbą skarbową, zbyt drogie zegarki.

Znana i lubiana autorka biografii literackich Ewa Siedlecka, znawczyni życia Gombrowicza, Witkiewicza, Kosińskiego czy Herberta, zabrała się za pisarzy, których znaliśmy z lektur szkolnych, z wypiekami na twarzy szukaliśmy ich nowych pozycji, chodziliśmy na wystawiane na podstawie ich utworów sztuki i filmy. Kto poszukiwał i kupował książki aktualnie ważne i głośne, czytał też gazety, w których pozycje te omawiano, chwalono i ganiono. Ewa Siedlecka wydaje już trzecią książkę (*Biografie odtajnione*) opartą i tym razem nie o żmudne dociekania archiwalne i spotkania z nielicznymi żyjącymi jeszcze osobami, które znały opisywane postaci, ale o dostępne teraz dokumenty wytworzonej przez Urząd Bezpieczeństwa i zgromadzone (te których nie zniszczono) w Instytucie Pamięci Narodowej. Władysław Broniewski, Janina Broniewska, Zofia Bystrzycka, Jerzy Putrament, Bohdan Czeszko, Alicja Lisiecka, Stanisław Zieliński, Marek Piwowski, Jerzy Zawiejski, Jerzy Andrzejewski, Anna Kamińska, Krystyna Siesicka, Zbigniew Nienacki, to tylko najważniejsze nazwiska, których losy wraz z ich opiekunami z UB Ewa Siedlecka opisuje. Poznajemy perypetie erotyczne i moralne pisarzy i krytyków, o których my – czytelnicy tych lat nie wiedzieliśmy praktycznie nic. Taka była wtedy metoda – minimum informacji o autorze, ani kto Żyd, ani kto homoseksualista. Wiele z opisywanych osób nie żyje, ale są i tacy, z którymi Siedlecka rozmawiała lub usiłowała rozmawiać. Są też tacy, którzy w swoim pojęciu odpokutowali grzechy młodości i są uznanymi osobami publicznymi, piszą książki, jeżdżą na spotkania autorskie.

Trudno się czyta *Biografie odtajnione* tym, którzy fascynowali się *Popiołem i diamentem*, czy potem perypetiami *Miazgi* Jerzego Andrzejewskiego, albo czytali finezyjne felietony *Wycieczki balonem* Zielińskiego. A nawet *Porwanie w Tutiurlistanie* Żukrowskiego. Jest wiele książek będących lekturami naszej młodości, o których autorach i ich cieniach z UB dowiadujemy się dzięki Siedleckiej. Rzeczywistość tamtych lat poznawana z perspektywy aparatu bezpieczeństwa i jego teczek stawia pod znakiem zapytania nasze młodzieńcze fascynacje literackie. Ale czy na pewno? Powraca jak zawsze to samo pytanie: czytać dzieło przez życie, czy osobno? Czy pisarz miotający się i uwikłany w splot zależności prywatno-politycznych musi odejść w zapomnienie, kiedy skończy się polityczna formacja, w której żył?

Najlepiej trzymają się autorzy tworzący dla dzieci i młodzieży. Na przykład Zbigniew Nienacki, czyli *Pan Samochodzik*, pseudonim „Eremita” w papierach UB, zdecydowany poplecznik dawnego ustroju, popierający Moczara, członek PRONU nigdy nie zбочzył z raz obranej drogi. W 1982 r. odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, zmarł w 1994 r. Jego popularna seria z „Panem Samochodzikiem” wydawana jest prawie corocznie, ostatnio w roku ubiegłym.

Niewielu autorów powieści i krytyków literackich zdążyło i chciało pokajać się za błędy młodości, za donosicielstwo i podłe życie. Część spotkał bardzo smutny los. Tragiczne są losy Alicji Lisieckiej, z którą rozmowę przeprowadziła E. Siedlecka w zakładzie zamkniętym. Większość odeszła w poczuciu doznanej przez los krzywdy. Kto mógł przewidzieć „Solidarność” i totalną zmianę ustroju?

A co my – czytelnicy, może już nieco dostojni, wobec tych wszystkich TW (tajny współpracownik), KO, KP (kontakt operacyjny i poufny), KS (kontakt służbowy), których utwory tkwią w naszych umysłach, bo były ważne i modne, niektóre były nawet lekturą. My mamy szczęście, że klasyki literatury żyją już tylko w swoich utworach, a ich życie zapewne bardzo skomplikowane podlega penetrowaniu już tylko przez dociekliwych badaczy i autorów bestsellerowych książek biograficznych.

My na szczęście nie wiemy nawet kim tak naprawdę był Szekspir i czy to jego prawdziwe nazwisko, a co dopiero czy donosił na swoich kolegów i mowodawców. I właściwie to nas nie obchodzą.

Emeryk

M A T E R I A Ł Y M E T O D Y C Z N E

Rok 2016 Rokiem Henryka Sienkiewicza

Scenariusz wystawy

W 2016 r. obchodzimy trzy rocznice związane z Henrykiem Sienkiewiczem: 170. rocznicę urodzin noblisty, 100. rocznicę jego śmierci oraz 50. rocznicę utworzenia Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej, czyli w miejscu urodzenia pisarza.

18 grudnia 2015 r. Senat przyjął uchwałę ustanawiającą rok 2016 Rokiem Henryka Sienkiewicza. Czytamy w niej: „Poprzez swoją twórczość, publicystykę i działalność społeczną [Sienkiewicz] budził świadomość narodową, uczył dumy z polskości, umiłowania ojczyzny i zdolności do poświęceń. (...) Senat Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił rok 2016 Rokiem Henryka Sienkiewicza, by w setną rocznicę śmierci oddać należny hołd temu Wielkiemu Polakowi i przyczynić się do popularyzacji Jego twórczości oraz idei zawartych w Jego książkach – przede wszystkim patriotyzmu i przywiązania do tradycyjnych wartości”.

Także Sejmik województwa mazowieckiego przekonany o szczególnym znaczeniu dorobku literackim pisarza ogłosił rok 2016 Rokiem Henryka Sienkiewicza na Mazowszu.

Cele wystawy:

- włączenie się w obchody Roku Sienkiewicza,
- uczczenie 170. rocznicy urodzin noblisty oraz 100. rocznicy jego śmierci,
- przybliżenie informacji o życiu i twórczości literackiej Sienkiewicza, a także o przyznanych mu nagrodach i odznaczeniach,
- popularyzacja zbiorów bibliotecznych.



Układ materiałów:

Tablica I

- napis (tytuł wystawy) – *Rok 2016 Rokiem Henryka Sienkiewicza*,
- kserokopia portretu Henryka Sienkiewicza z 1899 r. autorstwa Kazimierza Mordasewicza w formacie A3;
- aforyzmy pochodzące z wybranych dzieł Sienkiewicza:
 - „Biada narodom, które kochają więcej wolność niż ojczyznę” (H. Sienkiewicz: *Wiry*),
 - „Człowiek zawsze może wstąpić na lepszą drogę – póki żyje” (H. Sienkiewicz: *Rodzina Połanieckich*),
 - „Rozsądek to rozum bez skrzydeł” (H. Sienkiewicz: *Biesiada*),
 - „Słowa nie powinny być większe od czynów” (H. Sienkiewicz: *W pustyni i w puszczy*),
 - „Szczęście jest zawsze tam, gdzie je człowiek widzi” (H. Sienkiewicz: *Quo vadis*).

Tablica II

- napis – *Henryk Sienkiewicz (1846-1916). 170. rocznica urodzin pisarza. 100. rocznica śmierci noblisty.*
- życiorys Sienkiewicza,

- informacje o przyznanych mu nagrodach i odznaczeniach (w tym o literackiej Nagrodzie Nobla),
- ilustracja przedstawiająca medal i dyplom przyznane pisarzowi przez Szwedzką Akademię Nauk w 1905 r.

Tablica III

- ogólne informacje o twórczości literackiej pisarza,
- wykaz utworów Henryka Sienkiewicza w kolejności chronologicznej z podziałem na gatunki (nowele, powieści, pozostałe dzieła),
- kserokopia portretu Henryka Sienkiewicza autorstwa Kazimierza Pochwalskiego z 1891 r.

Tablica IV

- napis – *Filmowe adaptacje powieści Henryka Sienkiewicza*,
- zdjęcia z filmów będących adaptacjami najbardziej znanych powieści Sienkiewicza, takich jak *Potop*, *Ogniem i mieczem*, *Pan Wołodyjowski*, *W pustyni i w puszczy*, *Quo vadis*, *Krzyżacy* (wraz z opisami i źródłami).

Gablota I

Różne wydania dzieł Henryka Sienkiewicza:

1. *Bez dogmatu* / Henryk Sienkiewicz. – Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1957.

2. *Humoreski z teki Worszylły* / Henryk Sienkiewicz. – Wyd. 2 / wstęp i komentarz Bogdan Mazan. – Wrocław [etc.]: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1988.

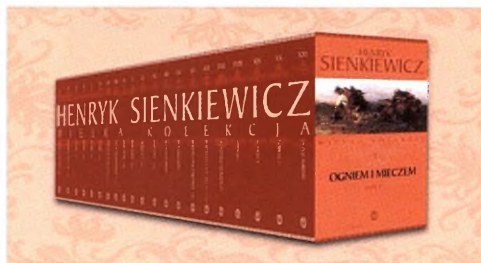
3. *Krzyżacy*. T. 1 / Henryk Sienkiewicz. – [Wyd. 34]. – Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1979.

4. *Krzyżacy*. T. 2 / Henryk Sienkiewicz. – [Wyd. 34]. – Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1979.

5. *Listy*. T. 1. Cz. 1, (Marian Albiński – Cyprian Godebski) / Henryk Sienkiewicz; pod red. i ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego; oprac. Maria Bokszczanin; konsultant Maria Kornitowicz. – Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1977.

6. *Listy*. T. 1. Cz. 2, (Mściśław Godlewski – Władysław Jabłonowski) / Henryk Sienkiewicz; pod red. i ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego; oprac. Maria Bokszczanin; konsult. Maria Kornitowicz; [zespół listów do Mściśława Godlewskiego oprac. Edward Kiernicki]. – Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1977.

7. *Ogniem i mieczem*. T. 1-2 / Henryk Sienkiewicz. – Warszawa: Wydaw. Ministerstwa Obrony Narodowej, 1986.



8. *Pan Wołodyjowski* / Henryk Sienkiewicz; [red. Julian Krzyżanowski; przygotowały do druku Lucyna Michalska i Maria Skalska]. Warszawa: Wydaw. Ministerstwa Obrony Narodowej, 1988.

9. *Potop*. T. 1-3 / Henryk Sienkiewicz; [red. Julian Krzyżanowski; przygotowały do druku Lucyna Michalska i Maria Skalska]. Warszawa: Wydaw. Ministerstwa Obrony Narodowej, 1988.

10. *Quo vadis* / Henryk Sienkiewicz. – Kraków: Wydaw. „Zielona Sowa”, 2000.

11. *Rodzina Polanieckich* / Henryk Sienkiewicz. – Kraków: Wydaw. „Zielona Sowa”, cop. 2008.

Gablota II

Książki o życiu i twórczości pisarza:

1. *Henryk Sienkiewicz* / Alina Nofer-Ladyka. – [Wyd. 6]. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1988.

2. *Henryk Sienkiewicz: kalendarz życia i twórczości* / Julian Krzyżanowski. – Wyd. 2 rozsz. – Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1956.

3. *Henryk Sienkiewicz: twórczość i recepcja* / pod red. Lecha Ludorowskiego. – Lublin: Wydaw. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 1991.

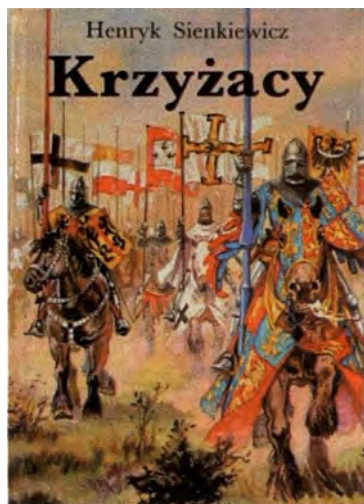
4. *Henryk Sienkiewicz: śladami polskości* / Krzysztof Mastoń. – Kraków: Wydaw. M, 2014.

5. *Na tropach bohaterów trylogii* / Marceli Kosman. – Wyd. 4 uzup. – Warszawa: „Książka i Wiedza”, 1986.

6. *O postawie epickiej w trylogii Henryka Sienkiewicza* / Lech Ludorowski – Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1970.

7. *Poglądy estetyczno-literackie Henryka Sienkiewicza* / Tadeusz Żabski. – Wrocław: Zakład Nar. im. Ossolińskich, 1979.

8. *„Quo vadis” Henryka Sienkiewicza* / Lesław Eustachiewicz. – Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1983.



9. *Rzeczywistość historyczna w „Krzyżakach” Henryka Sienkiewicza* / Stefan Maria Kuczyński. – Wyd. 2. – Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1967.

10. *Sienkiewicz dzisiaj: formy (nie)obecności* / praca zbiorowa pod red. Bogdana Burdzieja i Ewy Owczar. – Toruń: Wydaw. Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2010.

Gablota III

Artykuły z czasopism o życiu i twórczości pisarza:

1. *100 lat od wydania książki Henryka Sienkiewicza „W pustyni i w puszczy”*: lekcja biblioteczna / Anna Kontkiewicz // Biblioteka. – 2011, nr 3, s. 12-14.

2. *„Absalomie, Absalomie” – Kozacy w „Ogniem i mieczem” Henryka Sienkiewicza* / Brigitte Gautier; z franc. przeł. Agnieszka Magrel // Pamiętnik Literacki. – 2009, nr 2, s. 31-39.

3. *Czy Sienkiewicz zachwyca, skoro nie zachwyca?* / Dawid Maria Osiński // Polski w Praktyce. – 2011, nr 1, s. 43-48.

4. *„Inter arma ridet Musae”: o podobieństwach prozy Henryka Sienkiewicza i Andrzeja Sapkowskiego* / Wojciech Łapiński // Ruch Literacki. – 2014, nr 6, s. 603-624.

5. *Jak dobrze znasz „Potop” Henryka Sienkiewicza?* (konkurs czytelniczko-literacki) / Jolanta Zielonka // Wszystko dla Szkoły. – 2011, nr 9, s. 9-10.

6. *„Krzyżacy” Henryka Sienkiewicza mogą być lekturą interesującą* / Maria Gudro // Polski w Praktyce. – 2010, nr 1, s. 29-33.

7. *Obraz chrześcijan w powieści „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza a źródła antyczne* / Beata Bawej-Lisiecka // Wiadomości Historyczne. – 2014, nr 1, s. 16-22.

8. *Podróżny romantyczny i rozważny: o „Listach z podróży do Ameryki” Henryka Sienkiewicza* / Katarzyna Szewczyk-Haake // Polonistyka. – 2012, nr 2, s. 10-17.

9. *„W pustyni i w puszczy”: czytać, nie czytać? Sąd nad lekturą* / Marlena Korab // Biblioteka w Szkole. – 2015, nr 1, s. 35-37.

10. *„W pustyni i w puszczy” Henryka Sienkiewicza – najbardziej znana na świecie polska książka dla dzieci* / Bogumiła Staniów // Poradnik Bibliotekarza. – 2007, nr 12, dod. Świat Książki Dziecięcej nr 12, s. 1-4.

Gablota IV

Zbiory specjalne:

1. *Krzyżacy* [DVD] / scen. Jerzy Stefan Stawiński, Aleksander Ford; na podst. powieści H. Sienkiewicza; reż. Aleksander Ford. – Warszawa: Telewizja Polska S.A., 2007.

2. *Latarnik* [DVD] / scen. Konrad Frejdllich, Zygmunt Skonieczny; wg noweli H. Sienkiewicza; reż. Zygmunt Skonieczny. – Warszawa: Telewizja Polska S.A., [2008].

3. *Ogniem i mieczem* [DVD] / scen. i reż. Jerzy Hoffman; na podst. powieści Henryka Sienkiewicza. – Warszawa: Telewizja Polska S.A., 2000.

4. *Opowiadania* [Książka mówiona] / Henryk Sienkiewicz. – Sosnowiec: Wydaw. Aleksandria, 2006.

5. *Pan Wołodyjowski* [DVD] / scen. Jerzy Lutowski, Jerzy Hoffman; na podst. powieści H. Sienkiewicza; reż. Jerzy Hoffman. – Warszawa: Telewizja Polska S.A., 2000.

6. *Potop* [DVD] / scen. Jerzy Hoffman, Adam Kersten, Wojciech Żukrowski; na podst. powieści Henryka Sienkiewicza; reż. Jerzy Hoffman. – Warszawa: Telewizja Polska S.A., 2000.

7. *Rodzina Polanieckich* [Książka mówiona] / Henryk Sienkiewicz. – Warszawa: A.A. MTJ, 2010.

8. *Quo vadis* [DVD] / scen. i reż. Jerzy Kawalerowicz; na podst. powieści H. Sienkiewicza. – Warszawa: TiM Film Studio, [2007].

9. *W pustyni i w puszczy* [DVD] / scen. i reż. Gavin Hood; na podst. powieści H. Sienkiewicza. – Warszawa: Vision Film, 2001.

MAŁGORZATA LISZEWSKA

Biblioteka Pedagogiczna w Ostrołęce

Rynek Książki w Polsce 2015

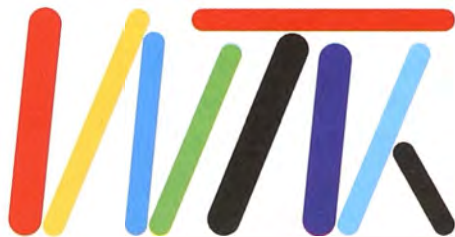


Kompendium wiedzy o rynku wydawniczo-księgarskim:

- analiza zmian, prognozy rozwoju poszczególnych segmentów rynku wydawniczego
 - prezentacje największych firm z branży (charakterystyka firm, informacje o obrotach, sprzedaży książek itd.)
 - liczne tabele i zestawienia, m.in. z wynikami badań czytelnictwa, danymi na temat wielkości produkcji wydawniczej, informacjami o nakładach książek
- przegląd najważniejszych wydarzeń jakie zaszły na rynku wydawniczo-księgarskim w okresie 2014-połowa 2015 roku
- informacje o najważniejszych polskich targach książki oraz o instytucjach i organizacjach działających na rynku książki
- kilkaset biogramów osób kształtujących polski rynek wydawniczy

Wydawnictwa 80 zł • Dystrybucja 40 zł • Poligrafia i Papier 50 zł
Targi, instytucje, media 40 zł • Who is who 50 zł

www.rynek-ksiazki.pl



WARSZAWSKIE TARGI KSIĄŻKI

WĘGRY - GOŚĆ HONOROWY



Barcelona i literatura katalońska - Gość Specjalny

19-22 maja 2016

oraz 10. Targi Książki Akademickiej i Naukowej ACADEMIA

Warszawa, PGE Narodowy • targi-ksiazki.waw.pl

Honorowy Patronat Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy

organizator organizator wykonawczy komitet honorowy












partner medialny Patronat medialny













patronat


















Cena czasopisma 17,00 zł (w tym VAT 5%)